

Delegacja brytyjskich parlamentarzystów przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 4 bm. przybyła do Polski, na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, grupa parlamentarzystów — członków Izby Lordów i Izby Gmin Wielkiej Brytanii.

W skład grupy wchodzi: wicehrabia Stansgate, członek Izby Lordów, Lord Silkin oraz członkowie Izby Gmin — panowie John Hynd, George Brown, Ian Mikardo, Desmond Donnelly, Hugh Delergy, Iroy Mason.

Przybyłych do Warszawy gości witali m. in. sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — ambasador Jan Karol Wende i przewodniczący sekcji Polskiej Międzynarodowej Unii Parlamentarnej — prof. dr. Oskar Lange.

Ruszył pierwszy piec w cementowni Rejowiec II

W dniu 3 bm. w Rejowcu, woj. lubelskim rozpoczął pracę pierwszy piec obrotowy cementowni Rejowiec II. W ten sposób w służbę gospodarki narodowej weszła jeszcze jedna budowa planu 6-letniego. Dalsze dwa piece mają być uruchomione w Rejowcu II w bież. miesiącu.

Cementownia Rejowiec II jedna z największych w Europie, jest w pełni zmechanizowana. Będzie ona produkowała wysokiej marki cement portlandzki.

Wysokie odznaczenia bułgarskie dla pracowników Zakładów Konstrukcji Stalowych w Chorzowie

WARSZAWA (PAP)

W dniu 4 bm. ambasada Bułgarskiej Republiki Ludowej w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji 6 pracowników Zakładów Konstrukcji Stalowych w Chorzowie wysokimi odznaczeniami, przyznanymi im przez prezydium bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego. Pracownicy ci wyróżnili się szczególną ofiarnością przy wykonywaniu — na zamówienie Bułgarskiej Republiki Ludowej — konstrukcji stalowej dwóch przeseł mostu na Dunaju łączącego Bułgarię i Rumunię.

Poznań otrzyma wojewódzki dom kultury

W dniu 31 sierpnia na posiedzeniu kolektynu do spraw kulturalnych przy MRN omawiano sprawę konieczności stworzenia w Poznaniu wojewódzkiego domu kultury. Członkowie kolektynu postanowili zwrócić się do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oraz WRN o jak najwcześniejsze zrealizowanie tych zamierzeń. Wysłano równocześnie projekt, aby na wojewódzki dom kultury przebudować gmach, w którym mieścił się na placu Wolności „Arkadia”.

Na wspomnianym posiedzeniu znalazła się również sprawa reaktowania nagród naukowych i literackich miasta Poznania. W przyszłym roku miałyby one być przy-

CITĄS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB

Poznań, 7 IX 1954 r.

Nr 213 (3269)

Aby rósł dobrobyt ludu pracującego miast i wsi

Chłopi gromady Ciępielów wzywają rolników woj. poznańskiego do współzawodnictwa w akcji siewno-wykopkowej

Chłopi gromady Ciępielów pierwsi w powiecie kaliskim — już 9 sierpnia — wywiązali się z rocznego planu odstawy zboża. W planie dostaw żywności również nie mają żadnych zaległości, a wielu z nich już teraz, przed terminem, wpłaca III ratę podatku gruntowego. Plany odstawy mleka wykonują bieżąco. Przewodnictwo w produkcji rolnej i w wypełnianiu obowiązków wobec państwa zachęciło ich do walki o jeszcze lepsze osiągnięcia.

W ub. piątek na zebraniu gromadzkim przedyskutowali swoje dotychczasowe wyniki, które podziwiać będą chłopi całego powiatu na wystawie rolnej w Kaliszu i postanowili jeszcze bardziej wzmocnić swoje wysiłki nad realizacją wytycznych II Zjazdu i II Plenum partii, szczególnie w zbliżającej się jesiennej akcji siewno-wykopkowej. Podjęli oni bardzo szerokie zobowiązania, wzywając zarazem wszystkie gromady województwa poznańskiego do współzawodnictwa w podwyższaniu produkcji rolnej.

W uchwalonej rezolucji czytamy:

My chłopi gromady Ciępielów w gminie Strzałków powiatu kaliskiego dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej i dla szybszej realizacji uchwały II Zjazdu i II Plenum KC partii — podejmujemy na okres prac jesiennych następujące zobowiązania:

wykonać orki przedświecne w terminie do 10 września na całym obszarze przeznaczonym pod zasiewy ozime;

w oparciu o doświadczenia naszych przodujących rolników zwiększyć obszar uprawy pszenicy o 3 ha na naszych słabszych glebach;

zasiewy ziół ozimych przeprowadzić w terminie do 25 bm. przy pomocy siewników z miejscowego GOM-u;

siewów ziół ozimych dokonać ziarnem kwalifikowanym wymienionym w Gminnej Spółdzielni w Liskowie;

w terminie do 28 września br. ukończyć wykopki ziemniaków. Prace wykopkowe prowadzić będziemy zespołowo. Pole po ziemniakach zbieramy dla jak najlepszego wyzbywania ziemniaków, by w ten sposób zapobiec samosiejkom w roku przyszłym i zerowaniu na nich stonki ziemniaczanej.

Obowiązkowych dostaw ziemniaków dokonamy zbiorowo wprost z pola w terminie do 30 bm., a dla zabezpieczenia wykonawstwa tych prac udzielimy pomocy sąsiedzkiej 32 gospodarstwom bezkonnym.

Orki przedświecne zobowiązujemy się wykonać do 30 października na całym areale

przeznaczonym pod uprawy wiosenne.

W okresie jesiennym zagospodarujemy 35 ha dotychczas mało wartościowych łąk, przez co zwiększymy bazę paszową dla hodowli w gromadzie. W tym celu zorganizujemy zespół uprawy łąk, składający się z 42 rolników.

Dla zwiększenia pogłowia inwentarza żywego zobowiązujemy się wszystkie urodzone cieliczki przeznaczyć na chów.

Dla zwiększenia ilości trzody chlewnej przychowamy w roku bieżącym 10 loszek.

Ażeby powiększyć wydajność naszych pól, zastosujemy racjonalne przechowywanie obornika oraz założymy w 10 gospodarstwach pokazowe stopy kompostowe.

W celu jak najlepszego zabezpieczenia bazy paszowej wybudujemy w gromadzie 10 silosów oraz zakisimy wszystkie wyhodowane liście buraczane i zielonki.

Do końca bież. roku odstawimy ponad plan 80 tuczników mięsno-słoninowych oraz 5000 litrów mleka.

Ratę jesienną podatku gruntowego uregulujemy w terminie do dnia 14 października br.

Wszystkie kobiety w naszej gromadzie przystąpią w roku przyszłym do konkursu hodowlanego ogłoszonego przez Zarząd Główny ZSCh.

W gromadzie naszej, w celu jak najlepszego zapoznania się ze zdobyczami naukowców i zakładów doświadczalnych, zorganizujemy punkt samokształcenia rolników, którym opiekować się będzie nasze kóło ZMP.

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej powiększymy liczbę członków kół TPP-R o 24 osoby.

W celu zdobycia więcej wiadomości fachowych w zakresie hodowli zorganizujemy w październiku wycieczkę naszej gromady do Zakładu Zootechnicznego Wyższej Szkoły Rolniczej w Złotnikach pod Poznaniem.

W związku z trwającym Miesiącem Budowy Warszawy gromada nasza zorganizuje imprezę kulturalną, a uzyskany dochód przeznaczy na odbudowę Warszawy.

GROMADA NASZA PODEJMUJĄC TE ZOBOWIĄZANIA ZWRACA SIĘ DO WSZYSTKICH CHŁOPÓW I GROMAD NASZEGO WOJEWÓDZTWA Z WEZWANIEM DO PODEJMOWANIA PODOBNYCH ZOBOWIĄZAŃ I WSPÓŁZAWODNICTWA O ICH WYKONANIE.

Naród niemiecki nie ustąpi w walce przeciwko wskrzeszeniu hitlerowskiego imperializmu

Uchwała rządu NRD

BERLIN (PAP)

Urząd prasowy przy premerze NRD donosi.

Rada ministrów w NRD o-mówiła dnia 3 bm. sytuację polityczną, jaka wytworzyła się w związku z odrzuceniem przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Rada ministrów na wniosek ministra spraw zagranicznych dr Lothara Bolza powzięła uchwałę, w której m. in. czytamy.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło układ o EWO w imię niezawisłości i szczęśliwej przyszłości narodu francuskiego. Uchwała ta jest poważnym krokiem w dziele utrwalenia pokoju w Europie.

Odrzucenie układu o EWO stwarza nowe możliwości dla wszechstronnej uregulowania sprawy zapewnienia bezpieczeństwa Europy oraz dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Dlatego też rząd NRD w całkowitej zgodzie z całą ludnością Niemiec i z Republiką Demokratyczną i z poważną większością ludności Niemiec zachodnich wita z zadowoleniem odrzucenie wymienionego wyżej układu.

Jeżeli obecnie podjęte będą próby zmierzające do wskrzeszenia zachodnio-niemieckiego odwetowego i militarystycznego Wehrmachtu w jakiegokolwiek innej formie — przeciwko takim próbom, należy przeprowadzić taką samą zdecydowaną walkę, jak przeciwko układowi o EWO.

Zapowiedź wyjazdu premiera Mendes-France'a na sesję ONZ

Agencja France Presse donosi, że premier Mendes-France uda się w drugiej połowie września do Nowego Jorku, gdzie przez pewien czas będzie kierował pracami delegacji francuskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Z obrad XXVIII sesji WRN

Pilnym zadaniem wielkopolskiej wsi: nadrobić zaległości w żywcu, mleku i spłacie podatku gruntowego

Realizacja planowych zobowiązań wsi wobec państwa przebiega w Wielkopolsce w roku bieżącym pomyślniej niż w latach poprzednich. Dzięki znacznemu przekroczeniu przez nasze województwo planu skupu zboża w sierpniu i osiągnięciu ponad 68 proc. wykonania planu rocznego, mamy wszelkie warunki, aby do końca września pomyślnie zrealizować plan roczny.

Jednocześnie jednak dokończyć trzeba decydującego kroku naprzód w likwidowaniu zaległości w obowiązkowych dostawach żywności i mleka oraz spłacie podatku gruntowego. Przykłady gmin Witkowo, w powiecie Gnieźno i Nekla, w powiecie Środa, oraz takich chłopów, jak: Kmieć z Lipowca, S. Grygiel z Mokronosu, M. Mancys z Obry oraz St. Nowaczyk, J. Stodolski i St. Maślanka z Sieroszewic, powiat Ostrów, którzy kompleksowo wywiązali się ze swych wszystkich obowiązków wobec państwa, dobitnie świadczą, że jest to możliwe.

Polscy lekarze wyjechali do Paryża

W dniu 3 bm. opuściła Warszawę udając się do Paryża delegacja lekarzy polskich, którzy wezmą udział w obradach dwóch międzynarodowych kongresów hematologicznych oraz transfuzjonistów.

W skład delegacji wchodzi wybitni specjaliści tych dziedzin medycyny: prof. Jerzy Jakubowski, doc. Włodzimierz Ławkowicz, prof. Aleksanderowicz oraz dr Edward Kowalski.

Dla zapewnienia pokoju w Europie i realizacji jednolitej Niemiec istnieje jedna dostępna droga: jest to utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, systemu, w którym będą mogły wziąć udział na zasadach równości wszystkie państwa europejskie. Niemcy na wschodzie i zachodzie naszej ojczyzny powinni dojść obecnie do porozumienia — konieczne jest wspólne wytyczenie jednego, ogólnoniemieckiego punktu widzenia, który umożliwi rozwiązanie naszego problemu narodowego i sprzyjać będzie zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie.

Rząd NRD niejednokrotnie już proponował przeprowadzenie rozmów ogólnoniemieckich — rząd NRD domaga się tych rozmów również obecnie i deklaruje swą gotowość poparcia wszelkich kroków, które służą osiągnięciu porozumienia.

Radzieckie auta pojedą do Grecji

Dnia 2 bm. nastąpiła wymiana listów między przedstawicielstwem handlowym ZSRR w Atenach a greckim ministerstwem spraw zagranicznych w sprawie wzajemnych dostaw towarowych w najbliższym okresie 12 miesięcy, zgodnie z układem radziecko-greckim o wymianie towarowej i płatnościach z 28 lipca 1953 r.

ZSRR będzie eksportował do Grecji produkty naftowe, węgiel kamienny, materiały leśne, samochody i inne artykuły. Grecja będzie dostarczała Związkowi Radzieckiemu tytoń, suszone owoce, boksy i inne artykuły.

Epidemie w Indiach na terenach dotkniętych powodzią

Jak donosi prasa hinduska, w Indiach na terenach objętych powodzią wybuchły epidemie cholery i przyszczy. W mieście Patna zmarły na cholere 44 osoby. W stanie Bihar nastąpił pomór zwierząt gospodarskich.

W stanie Orissa wskutek powodzi uległy zniszczeniu zbiory zimowe ryżu. Według oficjalnych oszacowań straty wynoszą ponad półtora miliona ton ryżu, co stanowi 75 proc. przeciętnej produkcji rocznej ryżu w tym stanie.

W zachodniej Bengali straty spowodowane przez powódź wynoszą około 200 milionów rupii.

200 patriotów tuniskich powróciło z wygnania

Jak podaje prasa francuska, w dniu 2 września br. z okazji przybycia do Tunisu ministra do spraw Tunisu i Maroka — Fouchal pozwolono 200 patriotom tuniskim, wybitnym uczestnikom ruchu narodowo-wyzwoleńczego powrócić z wygnania. Jednak zezwolenie to nie dotyczy przywódcy partii Neo-Destur — Habib Bourgiba, który nadal znajduje się we Francji pod nadzorem policji.

Dziennik „l'Humanité” ocenia zwolnienie większej grupy patriotów tuniskich jako zwycięstwo narodu tuniskiego, dawno już domagającego się powszechnej amnestii.

Ponad 250 tys. egzemplarzy książek Marka Twaina ukazało się w Polsce Ludowej

Nakładem „Czytelnika” ukazał się ostatnio na półkach księgarskich nowy zbiór opowiadań wielkiego pisarza, klasyka literatury amerykańskiej — Marka Twaina pt.: „Król i osioł oraz inne opowiadania”. Łącznie z nowymi wydaniem zbiorem opowiadań w Polsce Ludowej ukazało się już 265 tysięcy egzemplarzy książek tego pisarza. Z liczby tej 153 tys. egzemplarzy — to zbiory opowiadań i humoresek.

Zmobilizować wszystkie siły do walki o wyższe zbiory w ostatnim roku planu 6-letniego

Wywiad ministra rolnictwa — Edmunda Pszczółkowskiego

WARSZAWA (PAP)

Już w najbliższych dniach rolnicy w całym kraju rozpoczną siew żyta, a następnie pszenicy ozimej. Rozpoczęcie się najważniejszego okresu kampanii jesiennej, który w sposób decydujący wpłynie na zbiory w ostatnim roku planu 6-letniego. W związku z tym minister rolnictwa — Edmund Pszczółkowski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu, w którym nakreślił najważniejsze zadania na najbliższy okres oraz omówił sposoby realizacji tych zadań.

Walka o wyższe plony i zagospodarowanie całej ziemi ornej

„O wzroście produkcji zbożowej — oświadczył minister rolnictwa — decydują dwa czynniki: wysokość plonów i obszar zasiewów. Dla obu tych spraw decydujące znaczenie mają siewy i to przede wszystkim siewy jesienne. Żyto i pszenica ozima stanowią u nas około 80 proc. zbóż chlebowych. Tak więc okres siewów jesiennych, w który obecnie wchodzimy, w znacznym stopniu decyduje o najbardziej podstawowej dziedzinie produkcji rolnej.

Wzrost plonów, to przede wszystkim sprawa wyższej agrotechniki siewów. Wzrost arealu — to sprawa tego, aby w żadnej gromadzie nie pozostał nieobsiany ani jeden hektar nadający się pod uprawę.

Takie są dwa najważniejsze zadania, jakie stoją przed rolnictwem w kampanii siewów jesiennych.

Należyte przeprowadzenie jesiennych siewów wymaga tym większego wysiłku, że przygotowania do nich są mocno opóźnione, że dopuszczono do wielu zaniedbań.

W tym roku pomoc państwa została poważnie zwiększona we wszystkich dziedzinach rolnictwa. Wzrosła też aktywność mas chłopskich, pobudzonych do twórczego wysiłku przez uchwały II Zjazdu partii, które postawiły przed narodem wielki program rozwoju rolnictwa, jako najważniejszy dziś warunek podniesienia stopy życiowej ludzi pracy w naszym kraju. Tegoroczne osiągnięcia, które są realizacją pro-

gramu partii, musimy rozwijać i pomażać w rozpoczynającej się kampanii jesiennych siewów.

Przyspieszyć orki przedsiewne

W większości województw kraju najkorzystniejszym terminem siewu żyta jest pierwsza dekada września. Zaraz po tym przychodzi kolej na pszenicę ozimą. Śląc żyto na leży w ziemię odleżała, to znaczy w 2—3 tygodnie po zaroraniu. Tymczasem orki przedsiewne są wszędzie spóźnione. W roku ub. na koniec sierpnia POM-y wykonywały orki pod oziminy w spółdzielniach produkcyjnych na obszarze 118 tys. ha, a w tym roku mimo większej ilości spółdzielni — zaledwie na 75 tys. ha. Ostatnio tempo orki wzrosło, ale opóźnienia nie zostały jeszcze nadrobione. Przyspieszanie orki — to najpilniejsze zadanie na najbliższe dni.

Obowiązkiem POM-ów, służby rolnej, prezydiów rad narodowych jest zmobilizowanie wszystkich sił, wszystkich traktorów, całego sprzętu do orki pod oziminy. POM-y powinny wykorzystywać wszystkie rezerwy, organizować prace traktorów przy orce na dwie zmiany, aby jak najwięcej pomocy spółdzielniom produkcyjnym, a także mało i średniorolnym chłopom w przygotowaniu ziemi pod siew.

Trzeba poprawić umowy na orki, gdyż dotychczas zawarto ich na 350 tys. ha orki, a do wykonania jest około 420 do 430 tysięcy ha. Szczegółnej opieki powinny udzielić POM-y nowopowstałym spółdzielniom, które po raz pierwszy przystępują do zespołowych siewów, a takich spółdzielni mamy w Polsce ponad tysiąc.

Trzeba zapewnić wczesne zasianie zbóż ozimych we wszystkich gospodarstwach chłopskich, a więc i w tych, które nie mają koni i sprzętu.

Pomoc sąsiedzka musi być także sprawnie zorganizowana przy siewach. Rady narodowe obowiązane są nie tylko opracować marszrute siewników GOM-ów i siewników prywatnych, ale zapewnić także gospodarstwom bezkonnym

siłę pociagową na te dni, kiedy te otrzymają siewniki.

W dalszej części wywiadu minister Pszczółkowski omówił sprawę realizacji uchwały II Plenum KC PZPR w dziedzinie zagospodarowania odlogów.

Zagospodarować każdy hektar ziemi

„Mamy tu duże zaniedbania — powiedział minister Pszczółkowski. — Powołane zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów komisje dla spraw zagospodarowania odlogów oraz prezydium rad narodowych jak dotychczas nie wykonywały się należycie ze swych zadań.

W czasie kampanii jesiennych trzeba zrobić maksymalny wysiłek, aby dotychczasowe zaniedbania odrobić. W jesieni musimy przekazać do zagospodarowania PGR-om, spółdzielniom produkcyjnym, zespołom uprawowym i gospodarstwom indywidualnym jak największą ilość odlogów i dopilnować, aby zostały one zasiane oziminnymi lub też dobrze przygotowane pod zasiew na wiosnę w 1955 roku.

Ważne zadania przypadają POM-om, które powinny wraz z radami narodowymi rozwinąć szeroką pracę nad tym, aby spółdzielnie produkcyjne przejęły do uprawy wszystkie odlogi i inną ziemię niezagospodarowaną w swych gromadach. Spółdzielnie, biorące odlogi, muszą otrzymać szczególną pomoc ze strony POM-ów.

Ważnym przy tym zadaniem rad narodowych jest niedopuszczanie do tego, aby ziemię odlogową, nadającą się do uprawy, zamieniały na pastwiska, co jest zjawiskiem dość częstym.

Usprawnić zaopatrzenie w ziarno siewne i nawozy sztuczne

Państwo nasze poważnie zwiększyło pomoc dla rolnictwa na jesienną kampanię siewną.

Jednak dostawy nawozów i ziarna zostały opóźnione i — mimo pewnej poprawy — zaopatrzenie chłopów w nawozy i ziarno siewne nadal przebiega zbyt powoli. Siew żyta już się rozpoczyna. Naj-

wyższy czas, żeby GS-y nawiązały ściślejszy kontakt z gromadami i zawiadaniały je natychmiast o nadejściu transportów z nawozami i ziarnem.

Zbyt wolno przebiega wymiana sąsiedzka ziarna siewnego, a w wielu wsiach rolnicy nie są poinformowani, gdzie i u kogo mogą ziarno wymienić. Zadaniem instruktorów gminnych i sołtysów jest zawiadanie wszystkich chłopów we wsi i gminie o gospodarstwach wymienianych ziarno i zorganizowanie wymiany.

Siew krzyżowy

Tegoroczne siewy musimy wykonać lepiej, na wyższym poziomie agrotechnicznym. Jedną z metod wypróbowanych już przez nasze PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, a także przez produkujące gospodarstwa indywidualne jest siew krzyżowy. Służba rolna rad narodowych i agronomowie POM powinni szeroko popularyzować tę metodę siewu, posługując się przykładami tegorocznych zbiorów z pól zasianych metodą krzyżową. Tym gospodarstwom spółdzielczym i indywidualnym, które w tym roku po raz pierwszy zamierzają siew krzyżowy, trzeba udzielić pomocy.

Do współzawodnictwa o wysokie urodzaje

Wiele gromad, spółdzielni produkcyjnych, traktorzystów w różnych województwach, przygotowując się do kampanii jesiennych, podejmuje zobowiązania, w których postanawia przeprowadzić siew na wyższym poziomie agrotechnicznym niż w latach poprzednich, aby zapewnić wysokie plony w ostatnim roku planu 6-letniego. Jest to godna naśladowania inicjatywa. Apeluję do was wszystkich — mało i średniorolni gospodarze, spółdzielcy, pracownicy ośrodków maszynowych — przyłączajcie się do współzawodnictwa o jak najlepsze urodzaje w roku 1955. Wykorzystujcie jak najlepiej zwiększoną wszechstronną pomoc państwa. Dołóżcie siły, aby przetrwać wysokie plony zapewnić sobie większe dochody a ludności miast lepsze zaopatrzenie w chleb.

To musi się zmienić!

Usługi — ale dla kogo?

Ogłoszona wczoraj uchwała Rady Ministrów o rozwoju sieci i rozszerzeniu rodzajów usług w mieście oraz na wsi, o lepsze i pełniejsze zaspokojenie potrzeb ludności w tej zaniedbanej dziedzinie, jest nowym dowodem troski partii i rządu o człowieka, o jego potrzeby i wymagania.

Uchwała otwiera szerokie możliwości przed usługami. Stwarza warunki upowszechnienia, polepszenia i udostępnienia usług ludności miast i wsi. Jednakże, aby cel ten osiągnąć, spółdzielnie muszą nie tylko rozszerzać sieć punktów, ale zwracać uwagę na to, by zgodnie z intencją nowej uchwały usługi trafiały do właściwego odbiorcy. Aby nie powtarzać starego błędu, że punkty usługowe głównie pracowały na rzecz uspołecznionych przedsiębiorstw i instytucji.

Jak bardzo na czasie jest nowa uchwała, jak potrzebny był tu przełom, świadczy przykład.

U kramarzy przy ul. Czytelniczej na Chojnach w Łodzi wybito szybę garmarki. Kiedy więc przed domem stanęło lotne pogotowie usługowe — ciężarówka z blacharzami, szklarzami, instalatorami itd., wezwano szklarza, sygnali do tej ciężarówce ludzie z całej ulicy. Pogotowie pracowało kilka godzin — potem pojechało na drugą ulicę, za pocztę.

Jedna jaskółka nie robi wiosny — jeden lotny punkt usługowy w Łodzi i drugi — od niedawna czynny we Wrocławiu, to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb. Dwie ciężarówce obsługujące w wyznaczonych dniach i godzinach z góry ustalone i zapowiedziane trasy, są raczej punktami doświadczalnymi i sprawdzianem zapotrzebowania ludności w tej dziedzinie, sprawdzianem jej usługowego niedosytu.

A rynek usługowy, pomimo znacznego w tym roku wzrostu sieci, wynoszącej na 1 lipca br. około 28 tysięcy punktów — jest daleki od nasycenia. I choć w tej chwili jest przeszło 2700 placówek remontowo-konserwacyjnych, placówek malarskich i zdurskich, stolarskich itd. — za zdunem, malarzem albo stolarzem trzeba dalej się uganiać.

Przeciętna miesięczna obrotów jednego takiego punktu w pierwszym półroczu wynosiła 16.500 zł. Wartość usług zatem świadczona przez punkt dla indywidualnych odbiorców wynosiła miesięcznie 1000 zł, dziennie 33 zł, zaś dla uspołecznionych odbiorców dzień nie 500 zł. Ile to napraw albo remontów można zrobić za 33 zł — nie trudno obliczyć.

Punkty remontowe uciekały od indywidualnych klientów, bo dubanina daje mało efektów... finansowych, a poza tym punktom doskwiera brak surowców, których na ten cel otrzymywały dotąd za mało.

Inaczej było z zamówieniami na rzecz uspołecznionych zleceń-niadawców. Gdy taka instytucja zamówiła spółdzielczych rzemieślników, to albo sama dawała materiał, albo im pomagała zdobyć go w krótkim czasie. I kłopotów wtedy mniej i postojów nie ma.

TYLKO 10 PROC. CHŁOPOM

Analiza półroczna obrotów w innych dziedzinach usług spółdzielczych wykazuje zresztą wie-

cej tego rodzaju zwicnięć i dysproporcji.

Podobnie przedstawia się sprawa punktów usługowych na wsi. Np. punkty naprawy sprzętu gospodarskiego obsługują w 10 proc. indywidualnych chłopów. Przyjmować od chłopów drobne zlecenia — po co? Wygodniej i rentowniej od razu zabrać się do jakiegoś POM lub GOM i tam robić hurtem dla jednego zleceniodawcy na jeden rachunek.

NICOWANA MASÓWKA

Te metody odstraszały klientów od uspołecznionych punktów usługowych. Takie np. punkty odzieżowe, włókiennicze, ściele punkty krawieckie naprawy i nicowania odzieży, zdawały się, powinny być zawalone robotą.

W rzeczywistości, jak to wykazuje półroczna analiza, przeciętna obrotów z nicowania i tania wynosi miesięcznie dla jednego punktu 1100 zł, z czego tylko połowa pochodzi z tego, co wpłacił indywidualni klient tj. dzień nie około 20 zł obrotu.

Punkty te były tylko boczną uliczką spółdzielni krawieckich, które nawiązywały się na szycie miarowe albo na masówkę, a głównie na masówkę — na taśmowe szycie odzieży dla sklepów. Nicowaniem itp. „babraniem“ wolają się nie zajmować. Szyć na miarę z nowego — to zupełnie co innego.

Trzeba obiektywnie przyznać, że usługowe punkty metalowe, krawieckie, remontowe itd. założone do grupy spółdzielni tzw. przemysłowych nie były otaczane wystarczającą opieką. Miały niemałe kłopoty ze zdobywaniem surowców dla obsługi indywidualnych klientów oraz z kalkulacją, z którą nie zawsze klient się godził.

W SŁUŻBIE LUDZI PRACY

Jednak i szersze dostawy materiałów i surowców dla punktów usługowych oraz możliwości stosowania ulg podatkowych to nie wszystko. Przełom musi nastąpić w stosunku punktów do klienta. Muszą one zrozumieć, że ich zadaniem jest służyć przede wszystkim ludziom pracy — indywidualnym odbiorcom. Dotychczas było inaczej.

+

Nowa uchwała rządu zapowiadająca wzrost sieci punktów, bogatsze zaopatrzenie ich w surowce i materiały pomocnicze, przewidująca możliwości różnych udogodnień finansowych, a nawet rewizję niektórych cen usług jest pomyślna głównie w interesie indywidualnego klienta w mieście i na wsi. Chodzi o to, aby świadomość tego, świadomość tych właśnie zadań zapuściła głęboko korzenie w usługach. Aby punkty zrewidowały dotychczasowe metody swojej pracy — nie szły na łatwiznę, na szybkie i łatwe dochody, na globalne rachunki dla instytucji i biur, lecz aby zgodnie z intencją uchwały służyły interesom ludzi pracy.

IGN. GAWRYLUK

Chłopska dola po nowemu

Jest pod Ostrowem wioską, jakich wiele w naszym województwie. Nazywa się Górzno. Ludzie w niej mieszkają serdeczni, prości a rozumni. Od dwóch lat Górzno chlubi się swoim „Zwycięstwem“. O nazwę spółdzielni było trochę sporów we wsi — w końcu jednak przegłosowano projekt Piotra Krzesińskiego. Zwycięstwo wieniec bowiem walkę, a walka była chłopskim powszednim mieszkańcom Górzna przez wiele lat.

W niekrym parku górznieńskim stoi obelisk kamienny, otoczony żelaznym płotem. W lecie trudno odczytać wyryte na nim nazwiska — tyle tam kwiatów. W czasie zimy obelisk jest punktem zbiórki spółdzielczej brygady polowej. Tu brygadziści jest Piotr Krzesiński, uczestnik strajku chłopskiego z roku 1922. Na pomniku widnieją nazwiska jego towarzyszy. Padli od kul granatowej policji, która broń hrabiego Lipskiego przed krzykiem zsiadłych ust żądających chleba. Tak niewiele chcieli wówczas ludzie z Górzna, Górzna, Będzina i innych wiosek należących do klucza włości jaśnie pana hrabiego. Chcieli tylko chleba do syta. Nic więcej. Na ten „luskus“ nie mógł sobie jednak hrabia Lipski pozwolić. Co by powiedział przodkowie, zwyczajni buntownicy chłopskie tłumy i kijami. Tradycję musieli się więc stać zażądali. Strajk tłumiono siłą.

Zaciśnięli zęby i ponurym milczeniem chłopcy z Górzna.

Zaciśnięli zęby i pięści. Walka dla nich nie kończyła się. Walka trwała. Potrącenia z lichego deputatu, zielone gałzki zamiast drzewa na opa-



Nowe życie chłopów w wyzwolonej Ojczyźnie rozpoczęło się nadaniem ziemi przez władzę robotniczo-chłopską. Reforma rolna zaczęła pisać historię nowej roli chłopskiej w Polsce.

zy zależności z wypłatą grozowych pensji miały pokonać „chamów“ i stłumić złe biski w oczach. Nie poskromili jednak.

Radość, prawdziwie ludzka radość zabłysła w oczach chłopów górznieńskich dopiero w marcu 1945 roku. Był to Krzesińskiemu przypo-

mniali się wtedy zamordowani w walce towarzysze, bo kiedy razem z kolejarzami Ostrowa dzielili ziemię hrabowską, zdołali czapkę z gło-

niczo-chłopskie. Zaciągnięte pożyczki pozwoliły na budowę chlewów, obór, na zakup nowych narzędzi. Do domów górznieńskich ludzi weszła sytość.

W byłym pałacu hrabiego Lipskiego rezydują dzieci. Od 5 lat miesi się tu Państwowy Dom Dziecka. Mieszkańcy Górzna otaczają Dom troskliwą opieką. Czują się współodpowiedzialni za wychowanie wesołej, czasem trochę niesfornej gromady. Z troski o dzieci zrodziła się przyjaźń między aktywnym gromadziństwem, a kierownictwem Domu. Mieczysław Kubiszewski, kierownik Domu Dziecka zawsze w sprawach ważnych radzi się czy to sekretarza partii Ziemkowskiego, czy Krzesińskiego, Skorczygo, lub innych. Oni z kolei proszą go o wyjaśnienie wszystkiego, co jest im niejasne, co wzbudza wątpliwości. Tak było i ze spółdzielnią.

Dziś życie Górzna, zwyczajnego wspólną pracą stroi się dostatkami. Młoda lekarka Teresa Janecka, która ze swą pomocnicą Bożeną Karolczak prowadzi raz po raz do Górzna z ruchomym Ambulansem Dentystycznym, cieszy się, że dzieci górznieńskie pozbyły

się zupełnie próchnicy — schorzenia powszechnego wśród niedożywionych. Dwudziestoletnia Teresa Piasecka, księgowa Spółdzielni Produkcyjnej „Zwycięstwo“ dodaje, że młodzież Górzna pozbyła się nie tylko próchnicy, ale przede wszystkim lęku przed przyszłością. Szerokie plany rozwoju spółdzielni, podwyższenie jej produktywności potrzebują młodych rąk i wykształconych umysłów. Dzieci spółdzielców znajdują pole do twórczej pracy w swym Górznie.

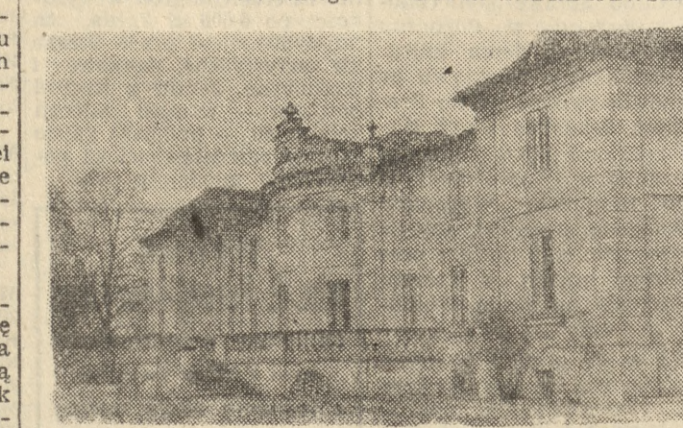
Przewodniczący Józef Skorczyk w rozmowach z młodym kierownikiem ostrowskiego

POM-u — Marlanem Powelskim często mówi tak:

— Zwyciężyliśmy, ale to nie wszystko. Zwycięstwo trzeba umocnić. To nasze i wasze zadanie. Pamiętajcie, zawsze, że nie wolno zaprzepaścić naszej wieloletniej walki. Od nas samych zależy dobrobyt i szczęście całego narodu. Bośmy gospodarzami swego kraju.

29 sierpnia podczas spółdzielczego dożynku zabłysło w Górznie światło elektryczne. Spółdzielcom pomagali je założyć kolejarze ostrowscy. Ci sami, którzy w marcu 1945 roku dzielili razem z mieszkańcami Górzna jaśniepańską ziemię. Reforma rolna dała początek nowej chłopskiej doli Górzna. Jasnej radością i sytej chlebem.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA



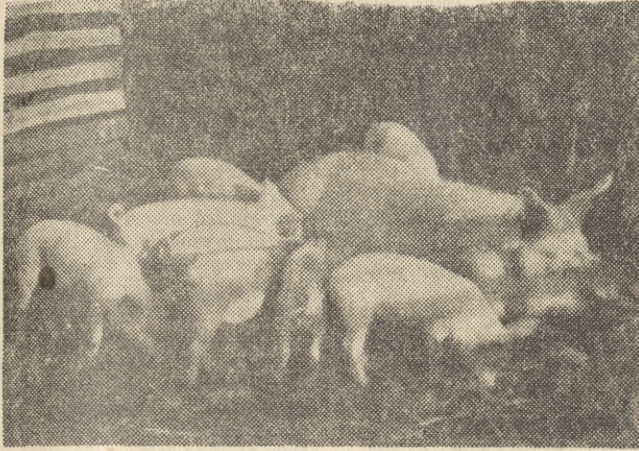
W byłym pałacu hrabiego Lipskiego rezydują dzieci. Od 5 lat miesi się tu Państwowy Dom Dziecka.

Z wystawy rolniczej w Gnieźnie

W ubiegłą niedzielę w sześciu miastach naszego województwa — Gnieźnie, Trzcieńcu, Kaliszu, Turku, Wągrowcu i Krotoszynie odbyły się uroczystości dożynkowe połączone z otwarciem Powiatowych Wystaw Rolniczych. Na wystawach tych — podobnie jak na otwartych już poprzednio — wieś wielkopolska pokazuje swe osiągnięcia w dziedzinie produkcji roślinnej i hodowlanej, przemysłu rolnego i leśnictwa, a także budownictwa.

Na rozległych terenach za parkiem miejskim w Gnieźnie pobudowano całe miasteczko wystawowe. Estetycznie urządzone pawilony wzbudzają szczerą zachwyt zwiedzających. W dniu otwarcia zwiędziło wystawę gnieźnieńską ponad 10 000 osób z miasta i powiatu.

W pawilonie produkcji zwierzęcej można oglądać 20 krów z PGR, ze spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych, z których każda daje rocznie powyżej 4200 litrów mleka.



Podobnie sprawa wygląda z hodowlą trzody chlewnej. Od pielęgnacji zależy dużo, a pomocy w żywieniu udziela państwo, dostarczając rolnikom odpowiednich ilości pasz treściwych.

Na zdjęciu: maciora „Bajka” ze Spółdzielni Produkcyjnej w Siemianowicach z 11 prosiętami, dobrze już odchowanymi. „Bajka” dała w tym roku drugi miot, a zanosi się na to, że w listopadzie lub na początku grudnia da także i trzeci miot. Będzie więc rekordzistką wśród całego stada.



Powszechne zainteresowanie zwiedzających wzbudza model wiejskiego domu dwurodzinnego z ogródkiem warzywnym i sadem, zelektryfikowany i skanalizowany, z urządzeniami centralnego ogrzewania. Domków takich powstaje na wielkopolskiej wsi z każdym rokiem coraz więcej, choć nie wszystkie — ze względu na brak linii wysokiego napięcia — są wyposażone w instalacje elektryczne.

Zachować czujność na punktach skupu

Kulacy i różni kombinatory usiłują oszukać państwo przywożąc zboże zawożone. Antoni Plendel z Runowa, gmina Wągrowiec-Południe, usiłował odstawić 900 kg zawożonej pszenicy. Dzięki czujności magazyniera zboża nie przyjęto, unikając poważnych strat. W najbliższych dniach Plendel stanie przed sądem. Podobnym kombinatorem okazał się Edmund Kałuski z Kłodzina, gmina Miejsko, który przywiózł 500 kg zawożonej pszenicy. I on stanie przed sądem.

Przypominamy...

Przed wojną dzienny zarobek w wysokości 3 zł otrzymywało 54 proc. mężczyzn pracujących poza rolnictwem, 32 proc. kobiet i 95 proc. młodzieży. Inaczej jednak kształtowały się dochody kapitalistów i ich popeczników. 300 lat musiałby pracować robotnik zarabiający 3 złote dziennie, aby otrzymać 300 tysięcy zł, które uzyskał przed wojną minister sanacyjny Kiedron po 5-letnim „prezesowaniu” w koncernie Huta Królewska „Laura”. Przeciętnie około 200 milionów zł wynosił przed wojną roczny zysk krajowych spółek akcyjnych.

Na zdjęciu: 9-letnia „Perla” ze Spółdzielni Produkcyjnej Mierze-wo, dająca od kilku lat przeciętnie 7350 litrów mleka rocznie. — Takich krów, choć o trochę mniejszej wydajności (3800, 4500 i 5000 litrów) — mówi członek spółdzielni Wincenty Budzyński — mamy w naszej oborze 29 sztuk.



Doprowadzić wszystkie krowy hodowane w Wielkopolsce do takiej mleczności — oto zadanie PGR-owców, spółdzielców i gospodarzy indywidualnych. Czy to będzie trudne? Budzyński twierdzi, że można tego dokonać z łatwością. Trzeba tylko starannej pielęgnacji i racjonalnego odżywiania zwierząt od samej młodości. Z dobrej odchowania cielęcia — wyrośnie zawsze wysokowydajna krowa.



O blisko 400 procent wzrosło w minionym 10-leciu pogłowie owiec w powiecie gnieźnieńskim. Najlepiej rozwinęły ich hodowlę państwowe gospodarstwa rolne. PGR Żydowo na przykład, posiada 250 owiecmatek wychowywanych wzorowo pod doświadczonego okiem starego fachowca Józefa Plucińskiego.

Na zdjęciu: gromadka matek-merynosów z PGR Żydowo.



Przewodnicząca Koła ZMP — Celina Wróbel wraz z dowódcą brygady — Wandą Wolak układają wieniec dożynkowy.



Kazimiera Nagengast w czasie krótkiej przerwy gasi pragnienie kawą.

Dziewczęta w mundurkach

Wrześniowe słońce rozlało się złotą plamą na polach gospodarstwa PGR Redgoszcz (powiat Wągrowiec). Wśród bujnych pędów buraka cukrowego biegały chusty dziewcząt w zielonych mundurkach. To junaczki z brygady SP-owskiej, które pospieszyły ochotniczo z pomocą robotnikom rolnym. Wśród długich rzędów roślin, tuż przy drodze, uwiija się Kazimiera Nagengast, wyprzedzając ze swą grupą koleżanek pozostałe junaczki w pracy. Wykonano 110 proc. normy — notuje brygadysta.

W czasie przerwy zapytujemy Kazię o jej życie w brygadzie. Z uśmiechem opowiada, jak to od godziny 5 poprzez ranną gimnastykę, pracę w polu, obiad i wieczorne zajęcia świetlicowe upływa im szybko czas. Do SP wstąpiła ochotniczo, a wraz z nią 8 dziewcząt z gminy Książ.

Kazię wybrano dowódcą plutonu. Dzielny z niej dowódca — pierwszy w pracy, a nie gorszy w nauce. Kazię uczy szcza do korespondencyjnej szkoły ogólnokształcącej w Po-

znaniu, a za rok stanie do matury. Zajęcia SP-owskie nie przeszkadzają jej w nauce, gdyż ma dość czasu na przerobienie materiału i przygotowanie się do egzaminu.

A w przyszłości... Po maturze chce wstąpić na wyższą uczelnię, a najchętniej na medycynę — opowiada nam Kazię.

Pragnę bardzo, by Irka i Stasia z mojej gromady również trafiły do brygady SP.

Sluchajcie, moje drogie, tu w brygadzie mamy wszechstronną opiekę. Lekarz czuwa nad naszym zdrowiem. Otrzymaliśmy pełne umundurowanie, a nawet takie drobiazgi, jak chustki na głowę oraz igły. Obiady są „fajne” (3060 kalorii dziennie). Możemy także zarobić — zależnie od pracy — 15 do 40 złotych dziennie. Połączcie z jakim zarobkiem wrócić do domu?

W najbliższych dniach wraz z 9 koleżankami wstępuję do ZMP. Naszą przewodniczącą ZMP, która jest najmłodszą dziewczynką w brygadzie, Celinę Wróbel z Jeziorska, powiat Turek, przedstawiam wam na załączonej fotografii. Wraz z dowódcą brygady — Wandą Wolak układają wieniec dożynkowy.

Czeka nas jeszcze wiele pracy — wybierka buraków i ziemniaków, których sprzęt postanowiliśmy przyspieszyć o 2 dni. Nie zaniedbujemy i zajęć sportowych. 80 proc. dziewcząt chce zdobyć odznakę SPO i ukończyć kurs organizatorów SPO. 50 proc. koleżanek zdobyć kwalifikacje sanitariusza II stopnia. Będzie się w domu, czym pochwalicie.

Czekam Was w brygadzie! Do zobaczenia!

Rozmawiał, spisał i fotografował Eki

Prapremiery baletów polskich w Operze poznańskiej

Nowe próby poszukiwania współczesnych form baletowych

Ostatnie prapremiery baletów „Z chłopów król” i „Zabawa w Lipinach” na scenie Opery poznańskiej były jeszcze jedną ambitną próbą w dziedzinie polskiej współczesnej twórczości baletowej podjętą przez wybitnych współczesnych kompozytorów i pisarzy — autorów libretta. Odmienność założeń koncepcji libretta Swinarskiego i Iwaszkiewicza, jak i swoiste oblicze warsztatu twórczego obu kompozytorów: Bacewiczówny i Mycielskiego, czerpiących hojnie ze skarbnicy naszej twórczości ludowej — określa różny w zasadzie charakter obu baletów.

Grażyna Bacewiczówna, jak i Artur Marya - Swinarski są debiutantami w twórczości baletowej, nie są jednak debiutantami w muzyce i w literaturze, gdzie mogą się poszczycić wcale bogatym dorobkiem w różnych gatunkach twórczości.

Muzyka do baletu „Z chłopów król” wy daje się dalszym krokiem na przód w dotychczasowej twórczości Grażyny Bacewiczówny, szukającej nowego wyrazu dla swych ambitnych zamierzeń twórczych. Znać w tym baletcie obce wpływy (Mozart, Prokofiew, Różycki) — umie jednak kompozytorka mocą nieprzeciętnego talentu transponować na swój język muzyczny nawet najbardziej znane wzory, czego próbę dała w polonezie, a zwłaszcza w moniuszkowskim mazurze.

Zdrowy, chłopski rozum świeci w tym widowisku baletowym ostatecznie triumf, a z bezwolnej marionetki zabawa w „w ślepą babkę”, Kazik — dziecko wsi staje się świadomym swych celów chłopakiem, na przekór stokawym dąmom i zbliżowanemu kawalerom spod znaku modnej peruki, fraka i eleganckiego reweransu.

Nawiązując do utworu z r. 1637 Piotra Baryki pt. „Z chłopów król”, wysnuł autor nową intrygę, pełną przy swej sennej zjawiskowości świeżych rumieńców życia, subtelnej groteski, a nawet satyry, kontrastujących znakomicie świat dworskiego konwenansu i ludowej tężyny oraz wigoru. W lapidarnych

trzech obrazach zamknięto barwną mozaikę muzyczną, dla której pełen inwencji choreograf — Stanisław Miszczyk znalazł wśród z dekoratorem i kostiumologiem Stanisławem Jarockim (w przeciwieństwie do „Zabawy w Lipinach”) stylowe ramy, pełne wdzięku i finezji rokoka, lub kolorowej wycinanki ludowej. Bacewiczówna operując świetnie fakturą dźwiękową umiała wyważyć proporcje nastrojowe od ironii poprzez szczerą liryzm, do krzepkiego humoru.

W Ryszardzie Radku znalazł Kazik czupurnego wykonawcę, który na ogół zwycięsko przeprowadził swą rolę poprzez wszystkie „łamańce techniczne”, a przede wszystkim aktorskie. Teresa Kuława jako Zosia sekundowała mu dzielnie, równie dobrze technicznie, jak i aktorsko wspoła z całym zespołem, zwłaszcza w oberku i mazurze.

Uzupełnieniem spektaklu jest jednoobrazowy balet w/g libretta Jarosła wa Iwaszkiewicza do muzyki Zygmunta Mycielskiego pt. „Zabawa w Lipinach”, sięgający bodaj po raz pierwszy w naszej literaturze baletowej po aktualną tematykę współczesnego życia wiejskiego. Zarówno Iwaszkiewicz, jak i Mycielski nie po raz pierwszy próbują swych sił w baletcie jako gatunku twórczości artystycznej, tu jednak podjęli się specjalnie trudnego zadania — na tle konfliktu grupy bikiniarzy z młodymi junakami „SP”, pracującymi w traktorowej brygadzie naprawczej — oddania atmosfery festynu wiejskiego.

Nie możemy powiedzieć wiele o realistycznej prawdzie „Zabawy w Lipinach”, gdyż nikt chyba z widzów nie wierzy w tak raptowną przemianę bikiniarzy w pozytywnych towarzyszy-junaków, tym bardziej, że traktowanie aparatu radiowego w zelektryfikowanej wsi polskiej jako „cudów - niewiada” wydaje się... lekką przesadą. Nie zgodzilibyśmy się również z chaotycznym szafowaniem gestem przez Antka, jak i jego grupę, w pewnych momentach przypominających raczej technikę walca

klasycznego niż tańca ludowego. Słuszne w zasadzie nieumieszczenie przez librecistę Lipin w jakimś ściśle określonym regionie Polski — nie upoważnia jeszcze choreografa do zamazywania przejrzystości tanecznego obrazu, czystości stylu, choć trzeba przyznać, że muzyka Mycielskiego (z wyjątkiem może części I i finału) nie wyzwoliła się jeszcze z pewnych zbyt spekulatywnych kombinacji dźwiękowych trudnych do zilustrowania. Przesycenie trytmiki większym ciepłem swojskiej melodii zbliżyłoby niewątpliwie dzieło do widza.

Kontrast między ogłuszającym, kosmopolitycznym jazzem, a naszym jedynym rytmem ludowym Mycielski oddał muzycznie dość ciekawie, niemniej Miszczykowski trudno było znaleźć jakąś bardziej konsekwentnie przekonującą koncepcję kompozycji baletowej, która poza kilku kapitalnymi momentami („łamańce” bikiniarzy i stylizacje tańców ludowych) — rwała się, lub nazywała monotonią ruchu. Niestety nie potrafimy jeszcze — tak jak Moissiejew — przetwarzać twórczo na obraz taneczny naszej codziennej pracy na roli, czy przy warsztacie (wspaniała np. „Bulba”). Jazda na traktorze przy wesołych fragmentach krakowiaka jest eksperymentem śmiałym, lecz raczej chybionym.

W baletcie tym, gdzie bohaterem jest raczej cały zespół — na osobną wzmiankę zasługują polski walczyk i zadzierny sta poleczka w wykonaniu rodziców Joasi — Haliny Rudakowej i Bronisława Mikolajczaka. Helena Lupówna-Krzeszkowska, jako Joasia miała, kilka zupełnie dobrych technicznie i przekonujących bezpośrednio ekspresji momentów.

Obie prapremiery przygotowano bardzo starannie, a doświadczenie dyr. prof. W. Bierdiajewa nadało spektaklowi muzycznie — mimo jego narodzin prapremierowych — znaną rzetelną dojrzałość.

MGR TEOFIL SMOLIŃSKI



Politycznie: pewny

Był pułkownik sztabu generalnego SS — Joachim Ruoff jest członkiem zarządu wydawnictwa „Deutsche Soldatenzeitung”.

To zachodnio-niemieckie pismo, oparte na amerykańskim kapitale, ma jeden zasadniczy cel: propagandę „armii europejskiej” wśród byłych „SS-manów”.

Do Joachima Ruoffa wpłynął ostatnio list od byłego pułkownika sztabu generalnego Wehrmachtu — Gümbela, który zaofiarował swe usługi w redakcji tego szafszafowego pisma.

Alte Oberst SS — Joachim Ruoff odrzucił propozycję Gümbela, „gdyż nie należał on nigdy do SS i tym samym jest politycznie niepewny” (!).

„Politycznie pewny” Oberst SS — Ruoff zmienił przypuszczalnie nazwę pisma (za pełną aprobatą USA) na „Deutsche SS-Zeitung”. (n)



WTOREK
Reginy, Melchiora
Stońce w.: 4,56
z.: 18,11
Książęc w.: 15,43
z.: 23,25

Pogodnie lub dość pogodnie; rano zamglenia lub mgła. — Temperatura maksymalna około + 30 st. C. — Wiatry słabe, zmienne, przejściowo cisze.

WAGROWKA

W związku z przygotowaniem do otwarcia Powiatowej Wystawy Rolniczej, Wydział Handlu Prezydium PRN zajął się sprawą wyżywienia ludności. Na terenie wystawy będą zorganizowane specjalne kioski PZGS-u i PSS-u, zaopatrzone w porcje kiełbasy, bułki oraz smaczne jednodaniowe obiady, np.: flaki, grochówkę itp. (Kdw)

ZCHODZIEŃ

Koryto rzeczki Bolimki, zalewającej działki w gromadach: Rataje i Studzienice, będzie w przyszłym roku uregulowane. (Ko)

RAWICZA

W miejskich szkołach podstawowych dla pracujących rok szkolny już się rozpoczął, w wielu zaś nauka rozpoczyna się 15 października br. W zapisy przyjmują szkoły w Sarnowie, Konaarach, Dłoni i Jutrosinie.

ZWOLTYNA

Pracownicy Budowl. Przedsiębiorstwa Półwiatowej kończą budowę pięknej szkoły wiejskiej w Spółdzielni Produkcyjnej Karina. Dzięki ofiarnej pracy robotników szkoła zostanie jeszcze w bm. oddana do użytku.

Przy budowie tej szkoły brygada murarska Stanisława Radnego z Kiełpin wykonała w lipcu 253 proc., a w sierpniu 180 proc. normy, brygada dekarcka B. Wiśniewskiego wyrobiła przeszło 400 proc. normy; przy ustawianiu pieców wyróżnia się Jan Zieliński, a w pracach ciesielskich — Alojzy Śmiłek z Żodynia.

Szkola w Karnie jest już trzecią piękną szkołą wiejską zbudowaną przez państwo ludowe w ostatnich latach w powiecie wolsztyskim. (Kh)

ZKEDNA

W dniach od 7—10 bm. odbędzie się odzieżowe targi jesienno-zimowe.

REDAKCJA: Poznań, ulica Grunwaldzka nr 19 III otr. telefon nr 75-65 75-94 75-21

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań. K-5-10896

Produkcja artykułów gospodarstwa domowego stale jeszcze pięta achillesowa drobnej wytwórczości

...Nie wykonały zadań planu związki branżowe Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych — w zakresie wyrobów kamionkowych, części zamiennych do maszyn rolniczych oraz szeregu artykułów gospodarstwa domowego — czytaliśmy w komunikacie WKPG o wykonaniu planu gospodarczego naszego województwa w I półroczu br.

Jakie przyczyny złożyły się na to, że na przykład Związek Branżowy Spółdzielni Metalowych wykonał plan produkcji według asortymentu w I półroczu zaledwie w 60,8 proc., i że nie wykonał też planów asortymentowych w miesiącach lipcu i sierpniu br.?

CZY TRUDNOŚCI „OBIEKTYWNE”?

Związek ten stara się wytłumaczyć niewykonanie planu przy czynami obiektywnymi, do których zalicza przede wszystkim braki w zaopatrzeniu surowcowym. Czy tłumaczenia te są uzasadnione? — Tylko częściowo. W pierwszym i na początku drugiego kwartału br. przedsiębiorstwa dostarczające surowce spółdzielniom związku branżowego często nie dotrzymywały terminów dostaw. Jeszcze teraz spółdzielnie odczuwają np. brak drutu na sprężyny do produkcji wag domowych i cienkiej blachy gębokotłocznej, spowodowany tym, że Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych w Warszawie nie daje na nie przydziału.

Pewną przeszkodę w realizacji planów stanowi też brak tlenku do spawania. Spółdzielnie muszą jeździć po tlen do Biura Zbytu Gazów Technicznych w Stalino-grodzie, ponieważ składnica tego biura w Poznaniu odmawia sprzedaży tlenku.

Trudności zaopatrzeniowe nie mogą jednak przysłać niedociągnięć w pracy Związku Branżowego Metalowców. Artykuły gospodarstwa domowego, przewidziane w planie produkcji spółdzielni metalowych mogą być w większości wytwarzane z surowców odpadowych. Jak nas poinformował Wydział Przemysłu WRN, spółdzielnie nie mogą narzekać na brak tych odpadów.

Gdzie więc tkwi przyczyna, że w I półroczu oraz w miesiącach lipcu i sierpniu br. nie wykonano np. ani jednej szufelki do węgla, mimo że blacha odpadowa do produkcji tych szufelek jest?

SKOŃCZYĆ Z „PRODUKCJĄ DLA PRODUKCJI”

Zarządy poszczególnych spółdzielni metalowych starają ułatwić sobie życie. Ich jedyną troską było wykonanie planu wartościowego produkcji — kosztem planu asortymentowego.

Co wnoszą do planu wartościowego np. lejki do tortów? Grosse. Wniosek stał prosty — tego co się „nie opłaca” — nie robić. Na tym stanowisku stoi np. Zarząd Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Metalowców w Wolsztynie. Spółdzielnia ta zamiast lejków do tortów produkuje popielniczki, mimo że posiada do produkcji tych lejków surowiec — białą blachę odpadową. Zamiast foremek do pieczenia babek —

produkują blachy do pieczenia placzków. Dlaczego? Po prostu dlatego, że produkcja popielniczek i blach do pieczenia placzków jest mniej pracochłonna a posiada większą wartość.

Spółdzielni, które w taki właśnie sposób podchodzą do zagadnień wykonania planu, jest więcej. Toteż nie dziwne, że plany produkcji takich artykułów, jak naczyniki do okien, trzepaczki do bicia piany, kółka do kluczy, lejki z sitkiem, spinacze do spodni, szufelki do węgla, zabawki, polewaczki, haki kute do obrazów i wiele innych nie zostały w I półroczu br. wykonane ani w 1 proc.

ZŁA ORGANIZACJA PRACY

Duży wpływ na braki w asortymencie towarów produkowanych przez drobną wytwórczość stanowi również zła organizacja zaopatrzenia, RSP Budowy i Naprawy Taboru Kolejów Polnych w Poznaniu potrzebuje do produkcji płyty metalowe. Tymczasem leżą one bezużyteczne w RSP Metalowców w Kaliszu.

Wobec takiej sytuacji nie dziwne, że niewykonanie planu tłumaczy się brakami surowcowymi. Ale czy nie można temu zaradzić? Przecież po to istnieje przy Związku Branżowym Sekcja Zaopatrzenia, żeby regulowała sprawy zaopatrzeniowe.

ZWIĘKSZYĆ KONTROLE

Wnioski nasuwają się same. Ogólnie mówiąc trzeba zwiększyć kontrole poszczególnych spółdzielni przez zarząd Związku Branżowego Metalowców. Gdyby zarząd Związku nie ograniczał się do kontroli spółdzielni na podstawie ich sprawozdań, lecz częściej docierał do spółdzielni nie pozwalając sobie na samowolne przesuwanie i niewykonanie planów asortymentowych, co niestety ma jeszcze często miejsce. Wprawdzie zarząd organizuje kontrole spółdzielni, ale dopiero wówczas, gdy jakaś spółdzielnia mocno „nawali” z planem. I tak np. RSP Metalowców im. I. Maja w Poznaniu wykonała plan sierpniowy zaledwie w 58,3 procent.

Zarząd Związku wyznaczył trzyosobową komisję, która ma zbadać na miejscu przyczyny niewykonania planu przez te spółdzielnie. Zdaniem zarządu Związku, spółdzielnia ta mogła wykonać plan sierpniowy, ale dlatego nie wykonała, wykaze dopiero kontrola. Czy nie spóźniona? Tak. Bo, gdyby zarząd Związku kontrolował systematycznie wykonanie planów dekadowych, nie byłoby w konsekwencji tego rodzaju „niespodzianek”.

Nie dopuszczono by również do tego, że np. Spółdzielnia Metalowców w Wolsztynie wykonała plan lipcowy asortymentowo zaledwie w 35 proc.

W niektórych spółdzielniach, jak np. w Spółdzielni „Elektrotechnik” w Poznaniu pracowników nie zapoznawano z zadaniami produkcyjnymi, co wpływało na zmniejszenie wydajności pracy. A i to jest dowodem braku dostatecznej kontroli ze strony Związku.

Nic dziwnego zatem, że w lipcu Związek Branżowy Metalowców również nie wykonał planu. Osiągnął bowiem 99,7 proc. planu wartościowego i 80 proc. asortymentowego. Za miesiąc sierpień plan pod względem wartości produkcji wykonano. Ale nie wykonano znowu planu asortymentowego.

CZY BĘDZIE POPRAWA?

Jakie w związku z tym podjęto kroki w celu zabezpieczenia wykonania planu na przyszłość?

Od 1 sierpnia br. przydzielono spółdzielniom, które nie wykonywały planów — tzw. opiekunów technicznych. Skutki tej innowacji stają się już widoczne. Nawet takie spółdzielnie, jak Metalowców w Wolsztynie, czy Wytwórnia Pilników w Poznaniu wykonały plan sierpniowy. Ale dlaczego o wyznaczeniu tych opiekunów nie pomyślano już w lipcu, kiedy wiadano już, że nie został wykonany w niektórych spółdzielniach plan półroczny?

Jednakże wyznaczenie opiekunów technicznych nie rozwiązuje jeszcze sprawy planów asortymentowych, które niemal we wszystkich spółdzielniach w dalszym ciągu nie są realizowane.

Zarząd Związku powinien zorganizować we wszystkich spółdzielniach narady robocze pracowników, poświęcone specjalnie wykonaniu planów asortymentowych. Bowiem na organizowanych dotychczas miesiecznych naradach roboczych omawiano przede wszystkim zabezpieczenie wykonania planów wartościowych — mniejszy natomiast nacisk kładziono na zabezpieczenie planów asortymentowych, które właśnie stanowią pięta achillesowa dla Związku Branżowego Metalowców.

I wreszcie zarząd Związku Branżowego Metalowców powinien pamiętać o tym, że w planowej gospodarce socjalistycznej produkują się nie to co się „opłaca”, tylko to właśnie, co zaspokaja potrzeby obywatela.

K. Ślawski

Potrzebna szkoła

Było to 5 lat temu. Pracownik b. Wydziału Budownictwa Prezydium WRN w Poznaniu inż. Kuznowicz spojrzal w lustro i powiedział do postaci, którą tam spostrzegł:

— Inżynierze, czy zgodzilibyście się opracować projekt budowy szkoły w Radzewie, w powiecie śremskim?

— Dlaczego nie? — odpowiedział inżynier i zabrał się rąco do pracy. Kiedy projekt był gotów, należało oczywiście uzyskać jego akceptację. Projektodawca inż. Kuznowicz wziął więc projekt, przejrzał dokładnie, sprawdził obliczenia i rzekł do siebie:

— Panie inżynierze, czy to pan jest kierownikiem działu zatwierdzającego projekty?

— Tak.

— Czy może pan zatwierdzić ten projekt? — spytał inż. Kuznowicz, autor projektu.

— Naturalnie. Zatwierdzam — odpowiedział inż. Kuznowicz, kierownik działu zatwierdzającego projekty.

Zaczęła się więc budowa. Roboty powierzono firmie „Bracia Błaszczewiak i Prałat” w Kórniku. W projekcie była mowa o użyciu dźwigi garów do stropów, ale murarze wykonali stropy żelbetowe.

— Przypuszczam, że projektodawca inż. Kuznowicz nie weźmie mi tego za złe — powiedział sobie kierownik robót inż. Kuznowicz i budował dalej.

Wprawdzie brak było zatwierdzonych obliczeń statycznych i stropy wydawały się zbyt słabo uzbrojone, wprawdzie konstrukcja dachowa została wykonana niedbale i niefachowo, ale kierownik robót daleki od wahań i pesymistycznych na strofów, nie zrażał się bynajmniej tymi błahostkami.

Zresztą, gdyby istotnie w robocie coś „nie grało”, czyniki kontrolne na pewno zwróciłyby na to uwagę. Inspektor nadzoru stale zresztą siedział na budowie.

— Czy macie może jakieś zastrzeżenia? — pytał dla pewności inż. Kuznowicz, kierownik robót.

— Bynajmniej — odpowiadał inż. Kuznowicz, inspektor nadzoru.

W ten sposób zgodnie i bez zbędnych tarć roboty dobiegały końca. A był to rok 1949.

Jedynym cierniem w tej całej sprawie może się wydawać fakt, iż szkoła stoi dziś jeszcze nieczynna. Zarówno projektodawca, jak akceptujący projekt oraz kierownik robót i inspektor nadzoru nie mogą zrozumieć, że budynek zamknięto jedynie z powodu kilku błahych niedociągnięć, o których czytamy w protokole oględzin, opracowanym przez 5-osobową komisję Prezydium PRN w Śrebie.

„Stwierdzono 4 pionowe pęknięcia i 8 odspojenia w fundamentach... Mury zewnętrzne wykazują dwa niki pęknięcia od żelbetowego nadproża... Mury wewnętrzne (świetlica) wykazują poziome i niki pionowe pęknięcia tuż pod stropem... W hallu strop ugiął się na 5 cm na przestrzeni 3,5 m, w świetlicy ugięcie wynosi ca 8 cm... Ściany działowe poddasza i ściany klatki schodowej popękane są pionowo i poziomo... Górna powierzchnia stropów popękana” itd.

Zarząd Arch.-Budowlany Prezydium WRN zamknął budynek jako zagrażający bezpieczeństwu życia. Gromada Radzewo nie ma więc szkoły.

I słusznie. Bo szkoła (i to dobra!) należy się zupełnie komuś innemu.

MIK

Cały naród buduje swoją stolicę

W świadczeniach na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy w powiecie wagrowieckim przodują gromady: Morakowo, Czeszewa, Lechlin, Rudnice, Stareżyń i Kujawki, które wykonały już 80% planu rocznego.

W zakładach pracy na wyróżnienie zasługują Koła Odbudowy Warszawy przy PZGS, Prezydium PRN, Zakładzie Mleczarskim, PSS, Związku Cechów i Wągrowieckich Zakładach Drzewnych, gdzie świadczą na SFOS wszyscy pracownicy.

W bieżącym roku w powiecie wagrowieckim najlepsze wyniki w świadczeniach na SFOS osiągnęli: Jan Nowak — przewodniczący Prezydium MRN w Wągrowcu. Pod jego kierownictwem Miejski Komitet Odbudowy Warszawy

od kilku już lat plany świadczeń wykonuje z nadwyżką. Teodor Potapenko — przewodniczący Rolnej Rady Zakładowej Zespołu Wągrowiec, który swoim przykładem mobilizował wszystkich pracowników Zespołu. Władysław Matuzak — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w

Lechlinie, pierwszy odpowiedział na apel Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy. Zorganizował on w spółdzielni aktywnie pracujące Koło Odbudowy Warszawy.

Naczelna Rada Odbudowy Warszawy przyznała ostatnio przodującym aktywistom powiatu zaszczytne odznaczenia: Nowak otrzymał srebrną odznakę, a Potapenko i Matuzak brązowe odznaki Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy.

(Kdw)

Czy wiecie, że...

...z powiatowych oddziałów Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrótu Zwierzętni Rzeźnymi i miejsce we współzawodnictwie w II kwartale br. zajął Oddział w Wągrowcu, drugie — w Nowym Tomyślu, a trzecie — w Międzybóżu.

Dodatkowe egzaminy wstępne do szkół wyższych

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego komunikuje, że dla kandydatów na I rok studiów wyższych, którzy w terminie głównym zdali egzamin z wynikiem pomyślnym, a nie zostali przyjęci z powodu braku wolnych miejsc, zarządzone zostały egzaminy w terminie dodatkowym na następujące kierunki studiów: w zakresie studiów technicznych na chemię — w Szkole Inżynierskiej w Szczecinie; na mechanikę (budowę maszyn) w Politechnikach: Łódzkiej, Wrocławskiej, Gdańskiej oraz w Szkole Inżynierskiej w Częstochowie i Szczecinie; na włókiennictwo — w Politechnice Łódzkiej; na metalurgię — w Akademii Górniczej w Krakowie i w Szkole Inżynierskiej w Częstochowie; na górnictwo i odlewnictwo na AGH w Krakowie. W zakresie studiów rolnych: na zootechnikę: WSR we Wrocławiu; na weterynarię — w Uniwersytecie w Lublinie. W zakresie studiów uniwersyteckich: na prawo — we wszystkich uniwersytetach (poza Warszawskim); na matematykę i fizykę — we wszystkich uniwersytetach; na geografikę — w Uniwersytecie Warszawskim; na filologię rosyjską — w Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniw. Bo

lesława Bieruta we Wrocławiu; na filologię romańską — w Uniwersytecie w Krakowie; na filologię germańską — w Uniwersytecie Poznańskim i we Wrocławiu; na filologię klasyczną — w Uniwersytecie w Krakowie i we Wrocławiu; na historię — we wszystkich uniwersytetach z wyjątkiem Uniwersytetu w Krakowie i Łodzi; na pedagogikę i ekonomię polityczną — w Uniwersytecie Warszawskim; na wydziały przemysłu — w SGPiS i wyższych szkołach ekonomicznych: w Stalino-grodzie, Łodzi i Wrocławiu; na wydziały handlu wewnętrznego — w WSE w Łodzi i Poznaniu, na wydziały finansów — WSE w Stalino-grodzie i Poznaniu; na towaroznawstwo — w WSE w Łodzi, Szczecinie i Poznaniu; na studia inżynierijno-ekonomiczne — w WSE we Wrocławiu; na technologię żywności zbiorowej i ekonomiczną żywności zbiorowej — w WSE w Częstochowie; na wydziały: drogowy, transportu kolejowego i wodnego — w WSE w Szczecinie.

Egzaminy odbędą się w dniach od 8 do 11 września br.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć bezpośrednio w poszczególnych szkołach wyższych.

„Szlakiem kozła lubuskiego”

Po wydanych ostatnio śpiewnikach regionalnych: „Pieśni ludowe Śląska Opolskiego” oraz „Pieśni górnicze Górnego Śląska” ukazał się obecnie nakładem PWM śpiewnik ludowy „Szlakiem kozła lubuskiego”. Kozioł — to nazwa staropolskiego instrumentu, będącego odmianą dudów. Zachował się on po dzień dzisiejszy w zachodniej Wielkopolsce oraz na Ziemi Lubuskiej. Zachowały się również melodie i śpiewy, związane z techniką tego instrumentu, kulturowane nadal na Ziemi Lubuskiej.

Zioł tych melodii jest owocem żmudnej pracy zbieraczy i znawców folkloru, Jadwigi i Mariana Sobieskich. (—)

Łówie tempo BPP

Wągrowieckie Zakłady Płatków Ziemiannianych budują w Wągrowcu przy ul. Łąkowej dom mieszkalny dla rodzin swoich robotników. Roboty prowadzi Budowlane Przedsiębiorstwo Pow. w Wągrowcu, które zobowiązało się oddać budynek do użytku na 15 dni przed terminem, tj. do 15 października br. Ale choć BPP buduje już od początku czerwca br., to wykonało one dotychczas dopiero około 50 proc. robót. Jeżeli zaś nadal budowa będzie postępować w tym tempie, można przewidzieć, że ustalony termin nie będzie dotrzymany. A przecież Wągrowieckie Zakłady Płatków Ziemiannianych zamierzają w przyszłym roku budować dalsze podobne dwa budynki mieszkalne. (Kdw)

Głos mają naukowcy

Niedocenione rośliny pastewne

Jednym z podstawowych zadań rolnictwa, wytyczonych przez II Zjazd partii jest zwiększenie hodowli zwierząt gospodarskich. Stan pogłowia i dla w latach 1954—55 powinien wzrosnąć o 7—10 proc., trzody chlewnej o 10—15 proc., owiec o około 25 proc.

Osiągnięcie tego celu zależy od właściwego rozwoju bazy paszowej, od pełnego wykorzystania wszystkich roślin pastewnych, które składają się na tę bazę, a są w naszych wielkopolskich warunkach niedocenione. Poza lucerną, koniczyną, wyką i seradłą za mało uprawiamy żyta pastewne, nostrzyki i bulwy. Ponieważ doświadczenia wykazały, że rośliny te dają obfite ilości masy zielonej i mogą znacznie rozszerzyć bazę paszową poświęcimy im kilka słów.

A więc żyto pastewne. Należy ono do tzw. krzyc i zbliżone jest więcej do form pierwotnych żyta, niż do dzisiejszych odmian uszlachetnionych. Odnacza się ono długim i delikatnym kłębkiem, posiada wielką zdolność żrzenia i przede wszystkim dużą mrozoodporność. Wysiewane może być w czystym siewie lub w mieszance z wyką ozimą (piaskową, kosmatą). Ze względu na wysoką zdolność żrzenia wysiewa się tylko 90—120 kg na hektar. W mieszance z wyką kosmatą należy stosować dawki siewne — 120 kg wyk i 60 kg żyta pastewnego.

Ta mieszanina pod względem glebowym nie stawia wielkich wymagań. Udaje się także na

ziemiach lżejszych, trzeba jej tylko dostarczyć przed siewem odpowiedniej dawki nawozów fosforowych i potasowych, po 200 kg na ha, a wiosną pogłównie azotowych w ilości 180 kg na ha. Sprząta się od 150 do 300 kwintali masy zielonej, co może gospodarstwu pokryć pierwsze zapotrzebowanie na pasze zielone, w okresie wiosennym. Po spręczeniu mieszaniny można stosować rośliny okopowe czyli osiągnąć dwa plony z jednego pola w ciągu roku.

Nostrzyk biały (Melilotus albus) jest wysoko cenioną rośliną pastewną, mało wymagającą. Może on przynieść na lekich glebach takie same korzyści, jak koniczyna na glebach mocnych. Nostrzyk korzeni się bardzo głęboko, udaje się na suchych gruntach, na odległościach i żywotach poprawiając tam strukturę tych gleb. W Związku Radzieckim i wielu innych krajach nostrzyk jest włączony do normalnego płodozmianu, przyczyniając się m. in. do zapobiegania erozji gleb.

W naszych warunkach nostrzyk może być uprawiany w formie dwuletniej na paszę, tak jak lucerna i jednorocznie na zielony nawóz. Aby uniknąć nieprzyjemnego zapachu kumaryny jaki daje nostrzyk, należy go kosić i karmić nim inwentarz (owce, bydło) przed zakwitnięciem. Stanowi on wysoko wydajną paszę w mieszance z lubinem pastewnym i rajgrasem, nadaje się doskonale do silosowania, zapewniając

gospodarstwu kisonki na okres zimowy.

Trzecią rośliną pastewną mogą zastępować w gospodarstwie ziemniaki, jest bulwa, zwana też topiną luburem. Bulwa jest to roślina trwałe, wieloletnia. Wyrosta jednakże co 4 do 5 lat zasilenia obornikiem i co roku nawozami pomocniczymi. Wymagania glebowe posiada bardzo małe — udaje się na gruntach piaszczystych, żwirowatych, na wszelkiego rodzaju nieużytkach, z wyjątkiem podmokłych i zwilżonych. Bulwa daje, jakby podwójne plony, bo kłębki w ilości 150 do 300 kwintali i lodygi w ilości 250—400 kwintali zielonej masy z hektara. Kisonka z lodyg bulwy jest wysoko wartościowa.

Głównym składnikiem bulwy jest wielocukier inulina (13—20 proc.), stąd obok znaczenia paszowego stanowi cenny surowiec dla przemysłu rolniczego. Używając według uczonego radzieckiego Jakuszki bulwy jako surowca kampania cukrownicza mogłaby trwać dłużej, a gorzej mogłaby pracować przez całą zimę.

Agrotechnika bulwy jest podobna do agrotechniki ziemniaków, nie można jedynie przy sadzeniu kroić ich na części, jak to się często błędnie postępuje z ziemniakami. W Zakładzie Ogólnej Uprawy Roli i Roślin Wyższej Szkoły Rolniczej najlepsze plony bulwy uzyskano przy rozstawie rzędów 55x70 cm, biorąc do obsadzenia 10 kwintali kłębów na hektar.

Mgr A. Górzyski
Inż. E. Koloński

Pracownicy poszukiwani

Dwóch techników budowlanych, względnie jednego technika budowlanego w charakterze kierownika budowy oraz pracownika wykwalifikowanego w budownictwie na stanowisku kier. BHP zatrudni natychmiast **Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Głogowie, ul. Lipowa 43, tel. 145.** Warunki płacy i pracy w/g Umowy Zbiorowej w Budownictwie, do omówienia na miejscu wzgl. listownie. K2209

Palacza kotłowego przyjmą **Poznańskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego Poznań, ul. Komandoria 5.** K2211

Szwedów przyjmie zaraz **Sp-nia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański”.** Zgłoszenia Referat Kadr, Poznań, St. Rynek 94. K2219

Inspektora - mechanika, dobrego fachowca zatrudni zaraz **Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych Leszno, Chrobrego 15.** K2220

Wóznego najchętniej emeryta przyjmie zaraz **Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — Poznań — Śniadeckich 23.** K2224

Inżyniera sanit., inżyniera spec. z technologią ścieków, inżyniera lub technika ze znajomością instalacji sanitarnych zatrudni **Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15.** K2218

Kilku starszych kierowców samochodowych z I kat. prawa jazdy, do prowadzenia samochodu poźarniczego, przyjmie zaraz **Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Poznaniu — Stary Rynek 71/72.** Zgłoszenia w Fabryce w Bolechowie k/Poznań w Dziale Personalnym. K2230

St. księgowego z uposażeniem III F, do Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Jarocinie oraz techników budowlanych na stanowiska kalkulatorów i kierowników robót do podległych placówek terenowych zaangażuje natychmiast **WZ MPRB w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7, pokój 100.** K2225

Nieruchomości

Parcele — domki — wille kamienne kupna — sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 32399g

Kamienie, wille, parcele od 15.000 zł oraz różne nieruchomości sprzedam. Pracel. Poznań, Szymańskiego 8. 33198g

Parcele budowlane przy Poznaniu, w cenie do 25.000 zł, od właściciela kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33218g.

Wille jednorodzinne z wolnym mieszkaniem, parcele, kamienie, poleca — poszukuje Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 33240g

Kamienie 5 sklepów, połowa 120.000 zł, kamienie w centrum 100.000 zł, wille z wolnym mieszkaniem przy Słonecznej, domek z wolnym mieszkaniem 85.000 zł, oraz kilka parcel korzystnie sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 33350g

Parcele, uzbudowaną przy Solcu, 45.000 zł, sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 33505g

Kamienie — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuje. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 32996g

Część domu przy ul. Matejki w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33449g.

Parcele 2-4 morgowa w mieście powiatowym, kupię. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33265g.

Sprzedam tanio w Krotoszynie parcelę 6700 m² ziemi pszenno - buraczanej lub zamienię na część domu z wolnym mieszkaniem, ewentualnie do wykończenia lub remontu w Poznaniu J. Prajer, Krotoszyn Czerwonej Armii 56. 33271g

Dom II piętrowy, 2 składy, obszerne magazyny w Krotoszynie w rynku, sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33316g.

Parcele sprzedam Poznań. Palacza 31, od godz. 16-18. 33325g

Kupno

Głównie od maszyn do szycia nawet niekompletna, kupię. Poznań, Długa 10/7. 33180g

Pianino w dobrym stanie, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33275g.

Podszewy kauczkowe, stare, kupię. Poznań, Zeylanda 8. 33279g

Pianino pierwszorzędne kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33288g.

Cewki indukcyjne oraz przyrządy do Zündappa, 500 ccm, kupię. Cz. Ludwicz, Kościan, Rynek 2, tel. 323. 33297g

Fortepian krótki, markowy, w dobrym stanie, kupię. M. Ludowicz, Poznań, Strusia 11. 33290g

Kupię plastik na płótnie. Poznań, 27 Grudnia 5 — sklep drewniaków. 33304g

Płyty koncertowe operowe, kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33318g.

Gabarydy popielata, aparat fotograficzny, patefon walizkowy, czeski, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33341g.

Zamienimy

3 komplety opon

nowych, o rozmiarach 650x20 na rozmiarach 850x20, względnie 850x20. Chemiczna Spółdzielnia Pracy im. M. Nowotki, Ostrów Wlkp., ul. Nowotki 2. K2213

Państwowa Opera w Poznaniu poszukuje

pokoju

umeblowanego dla artysty. Zgłoszenia telefonicznie 506-30 wewn. 7. K2212

Rower męski w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Madalińskiego 8, m 16. 33321g

Sprzedam sypialnię używaną, bez szafy. Poznań, Szamarzewskiego 28, m 16, od godz. 16-18. 33338g

Wózek dziecięcy, koszykowy, sprzedam Poznań, plac Między Gwardii 5, m 6. 33346g

Dźwigary sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 12, m 2. 33369g

Adapter szafkowy, bardzo dobre wykonanie, sprzedam. Poznań, Aleja Hetmańska 6, m 4. 33377g

Siatkę parkanową i wózek (auto) sprzedam. Mydlarz Poznań, Radiubka 3, m 6. 33378g

Rowerek dziecięcy „Baltyk” w dobrym stanie, sprzedam. Małczak, Poznań, Fredry 5, sklep owocowy. 33383g

Wózek koszykowy, sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 21, m 7. 33390g

2 białe łóżka, szafę i wózek auto, sprzedam. Poznań, Palacza 19 — Solacz. 33392g

Sprzedam samochód osobowy Ford Eifel, po remoncie, z częściami zapasowymi, stan bardzo dobry. Poznań, Junikowo, ul. Ziębicka 10. 33372g

Lokale

Student Akademii Medycznej, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33076g.

Na wspólny pokój w kulturowym domu przyjmie uczennica licealna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33153g.

Lokalu handlowego wzgl. połowę w śródmieściu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33471g

Student prawa samotny, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33348g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią w Orlowku na trzy pokojowe lub podobne w Poznaniu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33460g.

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią i przynależnościami, na 1 pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną, na Łazarzu. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33196g.

Samotny szuka pokoju. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33199g.

Zamienie dwa ładne pokoje z wygodami, wspólna kuchnia (Łazarz), na duży pokój kuchnia. Najchętniej Garbary, Śródką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33201g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, na 1 pokój z kuchnią, łazienką, korytarzem, samodzielną — wspólną wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33214g.

Zamienie 1 pokój z kuchnią, wygodami, samodzielną, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielną z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33216g.

Zamienie 2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, parter (Czerwonej Armii) nadające się na handel, przemysł, na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33220g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, ładną, wspólnym dużym korytarzem, łazienką (1 współlokator), front (Łazarz) na 2-3 pokoje podobne lub samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33225g.

Zamienie ładny pokój na Ratajczak, na pokój lub pokój z kuchnią w mieście. Informacje: Poznań, Chociszewskiego 36, m 42. 33217g

Pokoju umeblowanego lub pustego poszukuje pracujący. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33230g.

Trzy pokojowe, ładne mieszkanie z przynależnościami, w pięknej miejscowości (Jeziorka, lasy) niedaleko Poznania, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33226g.

W dzień 6 września 1954, zmarła po ciężkich cierpieniach, żona, z Freitagów

Stanisława Beym

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, 9 bm., o godz. 6 w kościele św. Marcina. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W ciężkim smutku pogrążona siostra i rodzina

Poznań — Ostrzeszów. 33582g

Pomogło

Rozkład jazdy na Dworcu Autobusowym w Poznaniu nie wprowadza już w błąd podróżnych. Został zaktualizowany po ukazaniu się notatki pt. „Po co rozkład”. (1745)

Lampy elektryczne zanie- myślańskich ulic nie będą już robiły konkurencji słońcu, natomiast będą oświetlały mroki nocne. Stróż nocny otrzyma polecenie zapalania i gaszenia światła o zmroku i o świcie. (A-687)

Agencja pocztowa w Warszawie otrzymała nowego kierownika. Zmiana ta przyczyniła się w poważnym mierze do lepszego obsługiwanie klientów. (A-652)

Świeże bułki codziennie, a nie jak dotychczas co drugi dzień będą otrzymywały sklepy Gminnej Spółdzielni w Jarocinie oraz Tarnowie, powiat Wolsztyn. (A-707)

Magazynier punktu skupu w Tuchorz, pow. Wolsztyn — Zofia Grelak otrzymała ostrą nagane za zbyt późne otwarcie magazynu. (A-720)

Aleję prowadzącą z miasta do dworca w Krotoszynie — już oświetlono. We wszystkich lampach założono nowe żarówki. (A-791)

W sierpniu br. przystąpiono do naprawy drogi Szamotuły — Ostrzeszów — Wróblewo. (A-668)

Teatry

OPERA — g. 19

„Manon”

TEATR POLSKI — g. 19

„Żywy trup”

TEATR NOWY — g. 19

„Imieniny pana dyrektora”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30

„Pieśń miłosna Schuberta”

PANSTW. TEATR AKTORA I LALKI — g. 16.30

„Kotek u parafianek”

PANSTW. TEATR W GNIEZNE

Nakło — „Śluby panią skie”

Kino

APOLLO — nieczynne

BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20

„Zagubione dzieciństwo”

MUZA — g. 11 „Opowieść o prawdziwym człowieku”, g. 16, 18 i 20

„Tragiczny posąg”

RIALTO — g. 16, 18 i 20

„Preludium sławny”

CO GDZIE KIEDY

WARTA — od godz. 14 do 20 — dokumentalne, „W cyrku”

MINIATURA — g. 18 i 20

„Przygoda na Morzu Czerwonym” (austr. — od lat 7)

PIAST — g. 18 i 20

„Piątka z ulicy Barskiej”

LETNIE — g. 17 i 19

„Pomyślowy sprzedawca”

JUNAK — g. 15, 17 i 19

„Zagubione dzieciństwo”

KINO W PARKU IM. J. STALINA — g. 20

„Areny śmiały” (radz. — od lat 7)

FOTOPLASTIKON — g. 10-22

rzeźby w Pałacu Luksemburskim

Odczyty

TPP-R — g. 18 — „Biblioteki w Chinach

Od GRN do WRN...

Zbliżał się Nowy Rok — 1954. Zmusił on Prezydium GRN w Zielonogórskiej (woj. zielonogórskiej) do podjęcia wielu przemian w skutki decyzji. Zdecydowano się m. in. zelektryfikować miejscową świetlicę. Po długim zastanawianiu się i jeszcze dłuższym poszukiwaniu spółdzielni pracy, która zechciałaby przyjąć zlecenie, Prezydium postanowiło oddać sprawę w ręce znanego na tamtejszym terenie fachowca Polikarpa Leszczyńskiego. Umowę na wykonanie zleconej pracy podpisał z nim z ramienia Prezydium GRN ob. Rutkowska. Elektryk Leszczyński wraz z trzema kolegami — pracownikami Zakładu Zbytu Energii pracowali czasem do godz. 24 w nocy, ale zlecenie wykonali. Z wykonania jego zadowolone było zarówno Prezydium, jak i architekt powiatowy, który nie dostrzegł żadnych usterek. Kłopoty zaczęły się dopiero wówczas, gdy ob. Leszczyński zgłosił się po odbiór pieniędzy. Ob. Rutkowska z Prezydium GRN oświadczyła, że wypłaci je Wydział Kultury i Sztuki Prezydium PRN w Strzelcach Krajeńskich. Stąd zaś odesłano ich do Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium WRN w Zielonej Górze. Wydział Kultury i Sztuki Prezydium WRN w Zielonej Górze przyjął inną taktikę w tej sprawie. Sądziło, że odesłał ob. Leszczyńskiego i jego kolegów do Prezydium PRN? Nie! W ogóle nie odpowiada

na listy naszego czytelnika w tej sprawie. (2142)

W innych listach

Czytelnicy piszą:

FIRMA „OPONA”

przy ul. Chwałkowskiego — róg Dzierżyńskiego zapomniała o naprawie zawałonego do pokowy komina. Nie wycofano ponad dach kominiarskie sadzami bezpośrednio w okna pierwszego piętra. (2253)

9 TON ZŁOMU

leżącego od 1947 r. przy młynie w Obrzycku — to okazała ilość. Rejon Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych w Poznaniu, któremu młyn w Obrzycku podlega, powinien przekazać złom ten do hut. (2254)

CZEKAJ TATKA LATKA

J. Michalska — pracownica Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Artykułów Gospodarskich Domowego „Arged” od marca czeka na wypłatę nadgodzin. Termin wypłaty kierownictwo przedsiębiorstwa przesunęło z tygodnia na tydzień. (2256)

CO GDZIE KIEDY

Radio

PROGRAM II, Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7.50, 12.04, 13.10, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55

Muzyka: 5.25, 5.40 (P), 6.15, 6.37, 7.15 i 8.25 — poranna, 12.10 — pieśni polskie, 12.25 — melodie taneczne w wyk. ork. tan. PR p. d. J. Cajmiera, 13.15 — koncert, 15.15 — utwory na altówkę, 15.30 — rozrywkowa, 16 (P) na fali melodii, 18.10 (P) — muzyka, 18.20 koncert, 19.45 — kompozytor tygodnia — Władysław, 21.50 — taneczna, 22.40 — ty-

dzień muzyki bułgarskiej, 23.10 — nocna serenada

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 6.30 kalendarz radiowy, 8 dla dzieci „Błękitna sztafeta”, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.05 informacja, 14.10 i 14.30 — szkolna, 15 — korespondencja z zagranicy, 17 dla dzieci, 17.40 (P) — aud. słowno-muz. pt. „Muzykanci z Kąkolewa”, 17.55 (P) — kronika kulturalna, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — „Człowiek śpiewający szepcem” opowiadanie, 20.30 — aktualny rep. krajowy, 20.45 — „5:04 dla młodzieży, 22.20 „Wzły życia” — odc. 3 pow. Z. Nałkowskiej

Sport: 21.15 — reportaż z wyścigu kol. dookoła Polski, 21.45 — wiadomości

Odpowiadamy

Czytelnikom

Jerzy Zboralski. — Zielona Góra. Szkoła Ogrodnicza w woj. poznańskim znajduje się w Powierciu, pow. Koło. Jest to Technikum Ogrodnicze 4-letnie. (2186)

Adam C. Wydział Gospodarki Komunalnej wydał polecenie naprawy chodnika na odcinku od ul. Kwiatowej do ul. Długiej. (2187)

S.O.S. Prosimy o podanie nam miejscowości, w której Pan zamieszkuje. Będziemy interweniowali. (2166-P)

Ignacy Soltysiak. — Komorze. Prezydium PRN sprostowało błędy, które zaszyły przy obliczeniu należonego na Pana podatku gruntowego i odliczyło różnicę w kwocie 129,20 zł. (1823)

„S.M. z W.”. Ustawie o publicznej gospodarce lokalnymi podlegają wszystkie budynki, niezależnie od roku budowy, składające się z więcej niż pięciu izb i zajmujące powyżej 110 m² powierzchni. Dokwaterowany lokator musiaby opłacać połowę czynszu płaconego przez Pana. (2167)

Czytelniczka z Klecka. Istnieje tylko jedno technikum, zakreśla specjalistów z zakresu budownictwa wiejskiego. Podajemy adres: Technikum Budowlane MBMIO — Łisków — powiat Kalisz (bez internatu). (2169)

Czytelnik z Rycyzwolu. Dostarczanie mleka do sklepu GS usprawniono i mleko otrzymać można już przed godz. 7 rano. (1985)

A. Juśkowski, Szkaradowo. — W sprawie Pana interweniuje, a o wyniki kawiadomimy. (1307)

Inż. Szulcowski, Szamotuły. — Dziękujemy Panu za wskazanie nam błędów. Uwagi zawarte w liście prześlemy korekcie. (2144)

J. Walkowiak, Kościan. Zaoczne kursy księgowości prowadzi wydział Zaocznego Szkoła Zawodowa i Ekonomicznego w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58. (2222)

Franciszek Grunt, Kościan. — Według oświadczenia tamt. Prezyd. PRN, w kwietniu br. nie wpłynął żaden Pana wniosek. Należonych kar, które się uprawomocniły, nie umarza się. (1841)

OGŁOSZENIA DROBNE

Uczennica Liceum Muzycznego poszukuje pokoju ewtl. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33229g.

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, komfort, w Śwarzędzu, na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33233g.

Uczennicę z uczelni rodzim. przyjmę na wspólny pokój, bez utrzymania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33235g.

Zamienie duży pokój z kuchnią, sypialnią, 2 korytarzami, na 2 pokoje z kuchnią. Poznań — Dębica, Opolska 36, m 4. 33239g

Dwa pokoje z kuchnią, balkonem, samodzielną, w śródmieściu, zamienię na 3 małe pokoje lub 2 z kuchnią, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33256g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielną, na pokój lub 1 1/2 z utrzymaniem kuchni. Poznań, Wyspiańskiego 11, m 15. 33259g

Małżeństwo studiujące poszukuje pokoju na jeden rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33260g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, śródmieście, zamienię na 3 pokoje w śródmieściu. Informacje: Poznań, Wrocławskiego 9, m 7. 33263g

Dwaj studenci SI. pracujący, spieszenie poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33269g.

Zamienimy w okolicy Ostroga 2 duże pokoje lub oddzielne, parter, używalność kuchni, przynależności, na podobne lub większe. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33272g.

Wszyscy na start nowej loterii

po 148.057 wygranych na 18 milionów zł

Pierwsze ciagnienie OD 17 WRZEŚNIA

K2231

Praca

Pomoc domowa samodzielną z gotowaniem, bez prania, ewtl. emerytka z dobrymi poleceniami potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,



Marek Petrusiewicz zdobył po raz pierwszy w historii polskiego pływactwa dla naszych barw tytuł wice-mistrza Europy.

8 złotych medali zdobyli Węgrzy

Na pływackich mistrzostwach Europy

Polska na 7 miejscu w punktacji ogólnej

W Turynie zakończyły się w niedzielę VIII mistrzostwa Europy w pływaniu, skokach i piłce wodnej z udziałem reprezentantów 22 państw.

W ciągu 6-dniowych walk ustanowiono jeden rekord świata, szereg rekordów krajowych i życiowych oraz uzyskano wiele doskonałych wyników na skalę światową.

Polki biją rekord

W ostatnim dniu zawodów odbyły się eliminacje i finały sztafet 4x100 m st. dow. kobiet, finał na 1500 m st. dow. mężczyzn oraz zakończono skoki z wieży w konkurencji żeńskiej i turniej w piłce wodnej.

W eliminacjach 4x100 m st. dow. po zaciętych pojedynkach sztafeta polska nie zakwalifikowała się wprawdzie do finału, ale pobiła rekord Polski wynikiem 4.58,5. Polki zajęły w eliminacji piąte miejsce.

Sztafeta polska 4x100 m st. dow. płynęła w składzie: Mil-

nikiel, Gellner-Olefnikowa, Klemińska, Dzikówna.

Drugie zwycięstwo Csordasa

Po południu rozegrano przedostatnią finałową konkurencję 1500 m st. dow. Po zwycięstwie w całym dystansie tytuł mistrzowski zdobył mistrz Europy na 400 m st. dow. — Węgier Csordas, uzyskując świetny czas — 18.57,8.

- | | |
|-----------------------|---------|
| 1. Csordas (Węgry) | 18.57,8 |
| 2. Schuster (Węgry) | 19.05,6 |
| 3. Ławrynienko (ZSRR) | 19.10,6 |
| 4. Lehmann (N. zach.) | 19.16,5 |
| 5. Press (ZSRR) | 19.17,6 |
| 6. Bernardo (Francja) | 19.31,0 |

Węgierki bezkonkurencyjne w sztafecie

Ostatnią pływacką konkurencją mistrzostw Europy był wyścig sztafet 4x100 m st. dow. kobiet. Zdobywane zwycięstwo odniosła sztafeta Węgier w czasie 4.30,6.

Po starcie Węgierki objęły prowadzenie, jednak na drugiej zmianie Sebo popłynęła słabo i dała się minąć Niemce Netz. Na następnej zmianie Temes mija zawodniczkę niemiecką, a Szoke na ostatniej powiększa przewagę i kończy wyścig nie-

zagrożona. O drugie miejsce trwała walka między Holandią i Niemcami zachodnimi. Holenderkom udało się wyjść na drugą pozycję po trzeciej zmianie.

- | | |
|-----------------|--------|
| 1. Węgry | 4.30,6 |
| 2. Holandia | 4.33,2 |
| 3. Niemcy zach. | 4.37,2 |
| 4. Dania | 4.38,5 |
| 5. Anglia | 4.40,1 |
| 6. Francja | 4.41,1 |
| 7. NRD | 4.49,1 |

Brener zdobywa drugi złoty medal

W finałach skoków z 10-metrowej wieży w konkurencji żeńskiej, dwa medale zdobyli reprezentanci ZSRR. Zwyciężył mistrz skoków z trampoliny Brener, zdobywając drugi złoty medal — 144,01 pkt., przed Czaczba (ZSRR) — 142,06 pkt. i Heatli (Anglia) — 133,59 pkt.

Węgrzy mistrzami w piłce wodnej

Turniej piłki wodnej o mistrzostwo Europy zakończył się zwycięstwem Węgier przed Jugosławią i Włochami.

- | | | |
|---------------|---|------|
| 1. Węgry | 5 | 19:7 |
| 2. Jugosławia | 5 | 10:4 |
| 3. Włochy | 2 | 14:8 |

Dalsze miejsca zajęli: 4. Holandia, 5. ZSRR.

Polska na 7 miejscu

W punktacji konkurencji pływackich Polska wraz z Anglią podzieliła się 7 i 8 miejscami. Obie drużyny uzyskały po 19 pkt. Bezapelacyjne zwycięstwo odnieśli Węgrzy, zdobywając 177 pkt., 2. Holandia — 46 pkt., 3. Francja — 43, 4. Niemcy zach. — 37,5, 5. ZSRR — 37, 6. NRD — 28 pkt.

Pływacy węgierscy odnieśli w Turynie wielki sukces, zdobywając prawie połowę tytułów mistrzowskich. W 17 konkurencjach mistrzowskich zdobyli oni 8 złotych medali, 6 srebrnych i 3 brązowe.

Pływacy ZSRR zdobyli 4 złote medale (wszystkie w skokach), 3 srebrne i 4 brązowe, a reprezentanci NRD 2 złote medale. Po jednym złotym medalu zdobyli zawodnicy Francji, Holandii i Niemiec zachodnich.

W III lidze nie ma jeszcze rozstrzygnięcia Stal czy Kolejarz?

Już niewiele pozostało do ukończenia rozgrywek piłkarskich w poznańskiej lidze międzywojewódzkiej. Końcowym walkom towarzyszy wielkie zainteresowanie. Na czele tabeli znajduje się Stal, której najgroźniejszy rywal — leszczyński Kolejarz ma tylko o jeden punkt mniej, a dwa z kolei następne zespoły — kaliska i szczecińska Gwardia — tylko teoretycznie mają szansę wywalczenia pierwszego miejsca. Jeszcze bardziej zacięta walka toczy się o utrzymanie w III lidze. Los Stali z Zielonej Góry i Kolejarza z Gorzowa jest już przesądzony. Zagrożone są spadkiem zespoły Unii Gorzów, Spójni Żary i Budowlanych Po-

Jarząbek pierwszy w Jeleniej Górze

VI etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski wygrał nie spodziewanie Jarząbek (Gwardia I), przebijając dystans z Opola do Jeleniej Góry (216 km) w czasie 6.00.52.

Ze startu ostrego w Opolu wyruszyło 64 zawodników. Już na pierwszych kilometrach utworzyła się czołowa grupa złożona z 20 kolarzy, która szybko powiększyła przewagę. W czołówce jechali m. in. Więkowski, Królikowski, Czarnecki, Królikowski, Pancek, Bugalski i Waliszewski. Na 55 km różnica czasu między czołową a drugą grupą wynosiła już ponad 3 min.

Po dwóch nieudanych ucieczkach Wójcika decydują się na następną Jarząbek i Konopka. Po kilku kilometrach Konopka ma upadek i dochodzi go druga grupa. Wyścig prowadzi więc samotnie Jarząbek, który jako pierw-

szy mija metę na stadionie w Jeleniej Górze, mając około 300 m przewagi nad następnym zawodnikiem — Jurkiem.

Jarząbek wygrał w czasie 6.00.52 przed Jurkiem (CWKS II) 6.01.34, Chwiendaczem (Górniki), Więckowskim (CWKS I) i Bugalskim (CWKS I) — wszyscy w 6.01.35.

Diasze miejsca zajęli: 6) Konopka (Gwardia I) — 6.01.35, 7) Wiśniewski (CWKS I) — 6.02.26, 8) Czarnecki (Górniki) — 6.02.28, 9) Królikowski (Start) — 6.03.50, 10) Łasak (Gwardia II) — 6.04.01, 11) Liszkiewicz (Gwardia I), 13) Wrzesiński (Kolejarz), 14) Waliszewski (CWKS I) 15) Zdunek (Start), 19) Wójcik (CWKS I), Be dyński (CWKS).

Na etapie wycofali się: Kowalski (Ogniwo), Walewski (Górniki), Sitarski (Budowlani), Wiczeorek (LZS) i Kulawik (CWKS II).

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 6 ETAPACH

- | | |
|----------------|----------|
| 1. Więkowski | 24.32,30 |
| 2. Bugalski | 24.33,30 |
| 3. Wiśniewski | 24.36,24 |
| 4. Chwiendacz | 24.48,24 |
| 5. Jurek | 24.52,53 |
| 6. Wójcik | 24.55,16 |
| 7. Jarząbek | 24.59,30 |
| 8. Czarnecki | 24.59,47 |
| 9. Królikowski | 25.00,21 |
| 10. Łasak | 25.02,51 |

WYNIKI DRUŻYNOWE VI ETAPU

- | | |
|---------------|----------|
| 1. CWKS I | 18.05,87 |
| 2. Gwardia I | 18.10,54 |
| 3. Górniki | 18.15,16 |
| 4. Gwardia II | 18.22,18 |
| 5. CWKS II | 18.23,52 |
| 6. Kolejarz | 18.28,19 |

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 6 ETAPACH

- | | |
|--------------|----------|
| 1. CWKS I | 73.44,19 |
| 2. Górniki | 74.56,22 |
| 3. Gwardia I | 75.05,04 |
| 4. Kolejarz | 75.12,42 |
| 5. CWKS II | 75.32,55 |
| 6. Unia | 75.34,39 |

Polska — Rumunia 1:0

w meczu juniorów

Międzynarodowe spotkanie juniorów Polska — Rumunia rozegrane 5 bm. w Chorzowie zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem drużyny polskiej 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 79 minucie Michalski.

Rumuni byli zespołem lepszym i z wyjątkiem ostatnich 15 minut mieli wyraźną przewagę. Chwilami gra toczyła się wyłącznie na polu karnym Polaków i tylko doskonała gra bramkarza Kalisza, to znów słabe strzały napastników rumuńskich ratowały naszą reprezentację od utraty bramki. Młodzi piłkarze rumuńscy przewyższali swych polskich rówieśników wyszkoleniem technicznym, szybkością i pomysłowością zagrania.

W drużynie polskiej poza bramkarzem Kaliszem, obrońcą Pohlem, napastnikami Lewandowskim i Michalskim, pozostali grali bardzo słabo.

Walczak

przekroczył granicę

70 m

w rzucie oszczepem

Wrocławski oszczepnik Walczak jako trzeci z Polaków przekroczył po wojnie granicę 70 m w rzucie oszczepem, uzyskując

doskonały wynik 70,11 m w rozegranym we Wrocławiu trójmeczu lekkoatletycznym, w którym zwyciężyła reprezentacja Stalino grodu — 272 pkt. przed Wrocławem — 221 pkt. i Opolem — 161 pkt.

Rezultat Walczaka daje mu w tabeli 10 najlepszych tegorocznych wyników naszych oszczepników trzecie miejsce za mistrzem Europy — Januszem Sildem i Radziwonowiczem.

W tych samych zawodach nasz czołowy młociarz Rut potwierdził swą wysoką formę wykazaną na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy. Użył doskonały wynik 57,03 m. Drugie miejsce w tej konkurencji zajął doskonale zapowiadający się junior Cieplny — 53,53 m. Jest to nowy rekord Polski juniorów w rzucie normalnym młotem.

W czasie zawodów klasyfikacyjnych w Gdańsku — Łomowski w pchnięciu kulą uzyskał dobry wynik 15,57 m.

Otwarta droga leszczyńskich żuźlowców do tytułu mistrza Polski

W XV rundzie rozgrywek ligi żużlowej uzyskano następujące wyniki:

Spójnia Wrocław — Unia Leszno — 26:28; Kolejarz Rawicz — CWKS Wrocław 27:26; Ogniwo Łódź — Włókniarz Częstochowa — 30:24; Budowlani Warszawa — Stal Świętochłowice 30:23.

W tabeli prowadzi Unia Leszno — 26 pkt. przed Spójnią Wrocław — 22 pkt. i Kolejarzem Rawicz — 18 pkt.

Leszczyńska Unia po zwycięstwie nad swoim najgroźniejszym przeciwnikiem jest niemal pewnym kandydatem do zdobycia po raz piąty z rzędu tytułu mistrza Polski.

Polska — CSR

w łucznicztwie

W Morawskiej Ostrawie zakończono w niedzielę międzypaństwowe zawody łucznicze Polska — CSR. Pierwszy po wojnie międzynarodowy występ naszych reprezentantów przyniósł naszej drużynie sukces w postaci zdecydowanego zwycięstwa w konkurencji kobiet różnicą 182 pkt. (3948:3766 pkt.). Mężczyźni przegrali 3904:4233 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej kobiet zwyciężyła Cugowska (Polska) 1384 pkt. przed Szafrankową (CSR) — 1362 pkt. i Spychajową (Polska) — 1293 pkt.

Wśród mężczyzn trzy pierwsze miejsca zajęli Czechosłowacy: Hadas — 1463 pkt., Sivy — 1415 pkt. i Bartl — 1414 pkt., czwarty był Godlewski (Polska) — 1401 pkt., a piąty Mazurek (Polska) — 1368 pkt.

I liga piłkarska rozpoczęła rozgrywki

Po przeszło dwumiesięcznej przerwie, w niedzielę, 5 bm., wznowiły rozgrywki obie ligi piłkarskie. W I lidze rozegrano tylko 4 mecze. Z powodu wyjazdu drużyny Górnika do CSR mecz CWKS — Górniki (Radlin) przełożono. Pauzowali Budowlani (Chorzów).

Pierwsza po przerwie niedziela ligowa przyniosła porażkę przodownika tabeli Ogniwa (Bytom), który wystąpił w mocno osłabionym składzie i przegrał z Ogniwnem (Kraków) 0:1. Dwa punkty straciła również Unia w meczu z krakowską Gwardią (1:2), co dało Gwardii awans o dwa miejsca w tabeli. Łódzki Włókniarz dzięki zwycięstwu z warszawską Gwardią — 1:0 umocnił pozycję wiceleadera rozgrywek. Zagrożona spadkiem Gwardia (Bydgoszcz) zdobyła dwa cenne punkty w meczu z poznańskim Kolejarzem 2:0.

Kolejarze

rozpoczęli porażką

W Bydgoszczy miejscowa Gwardia odniosła zasłużone zwycięstwo nad poznańskim

Złota piłka

Po dwudniowych rozgrywkach, które się odbywały na warszawskiej pływali CWKS, do ligi waterpolowej zakwalifikowały się zespoły Stali z Wrocławia i Stalinogrodu, na miejsce opuszczających ligę gliwickiej Stali i wrocławskiego Ogniwa.

Międzynarodowe spotkanie piłki nożnej rozegrane między Włókniarzem (Prudnik) a zespołem Lokomotiv (Goerlitz) zakończyło się zwycięstwem Włókniarza 5:2 (2:1). We wtorek, 7 bm., drużyna Lokomotiv gościć będzie w Opolu, gdzie rozegra spotkanie z miejscowym zespołem Budowlanych.

W Mostach (CSR) reprezentacja stalinogrodzkiego Górnika rozegrała spotkanie z piłkarską reprezentacją Banika okręgu Mosty. Spotkanie po nieciekawej grze zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:2 (2:0).

Kolejarzem 2:0 (2:0). Bramki zdobyli Wiśniewski i Brzeski. Mecz — szczególnie do przerwy — na dobrym poziomie. U zwycięzców wyróżnił się środkowy obrońca Nowacki, który skutecznie pilnował Anioły oraz Piątek i Brzeski w ataku.

W drużynie poznańskiej, która była słabo przygotowana kondycyjnie, najlepiej grali bramkarz Krzysztofak, środkowy obrońca Szafczyk oraz Wojciechowski w ataku.

Bytomskie Ogniwo protestuje

W Bytomiu krakowskie Ogniwo wygrało z Ogniwnem (Bytom) 1:0 (1:0). Zespół bytomski wystąpił w osłabionym składzie bez 5 graczy, którzy bawili ostatnio w ZSRR. Po meczu kierownictwo bytomskiego Ogniwa złożyło protest przeciwko uznaniu tego spotkania

Tenisści Gwardii

rozgromili

gliwicką Stal 8:3

Spotkanie o mistrzostwo ligi tenisowej rozegrane w Poznaniu między poznańską Gwardią i gliwicką Stalą zakończyło się łatwym zwycięstwem Gwardii 8:3. Trzy punkty uzyskała Stal z wygranych Ryczkówny, Sesały z Szerenkowską i Ditricha II z Nowickim. Dalsze gry przyniosły łatwe sukcesy gwardzistom. Tłoczyński rozniósł Ditricha I 6:0, 6:0. Małz. Tłoczyński pokonał Ryczkównę i Ditricha 6:4, 6:2. Kramer wygrał z Osadą 6:3, 6:1. Roszkiewicz zwyciężył Marcina 7:5, 6:0.

Zwycięstwami gwardzistów zakończyły się także gry podwójne: Tłoczyński, Kramer — Ditrich, Osada 6:1, 6:0. Roszkiewicz, Nowicki — Marcin, Ditrich I 6:4, 6:2 i Szerenkowska, Roszkiewicz — Sesała, Marcin 6:4, 6:2.

Nowicki — Ditrich II 4:6, 6:4, 8:10. Punkt bez gry oddała Stal w trzecim singlu, gdzie Tomaszewski nie miał przeciwnika. Dzięki tej wysokiej wygranej Gwardia ma obecnie szansę na zdobycie wicemistrzostwa ligi. Oczywiście duże znaczenie w ostatecznym układzie tabeli będzie miało nadchodzące spotkanie Gwardia — Stal Stalinogród, które zobaczymy w Poznaniu za dwa tygodnie. Mecz ten da o sobie zobaczyć Jan Jedrzejowski i Licisa.. (wll)

za mistrzowskie wobec poważnego osłabienia składu.

Jedyną bramkę zdobył Kasprzyk w 12 minucie.

I LIGA

- | | | |
|----------------|-------|-------|
| Ogniwo Bytom | 15:7 | 23:9 |
| Włókniarz Łódź | 14:8 | 21:11 |
| Gwardia Krak. | 13:9 | 13:9 |
| Unia Chorz. | 12:10 | 15:14 |
| Gwardia W-wa | 12:10 | 12:14 |
| Budowlani Ch. | 11:9 | 11:18 |
| Kolejarz P. | 10:12 | 8:8 |
| Ogniwo Kraków | 9:13 | 9:17 |
| Górniki Radlin | 8:12 | 10:13 |
| Gwardia Bydg. | 8:14 | 7:11 |
| CWKS W-wa | 6:14 | 7:18 |

IV eliminacja raidowych mistrzostw Polski

Motocykliści rozegrali w niedzielę w parku młocińskim IV eliminacje do raidowych mistrzostw Polski.

Z wielkim zainteresowaniem czekano na pojedynki w klasie 500 cm Kwiatkowskiego z Hennikiem. Kwiatkowski miał defekt maszyny i wycofał się. Zdecydowane zwycięstwo odniósł reprezentant Górnika — Hennek — 27.10,0 min., wyprzedzając następnego na mecie Urbaniaka z CWKS-u o 2.09,10 min.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: 125 cm — Kubiński (LPZ), 250 cm — Jakubowski (Spójnia Wrocław), 350 cm — Kanas (CWKS), wózki — Bączkowski.

Czwarty Ogólnopolski Raid Motocyklowy kobiet zakończył się sukcesem zawodniczek LPZ Warszawa, które zajęły większość czołowych miejsc. Startowała 20 zawodniczek, wyścig ukończyło 12.

Pierwsze miejsce zajęła Kibusowa (LPZ Warszawa) — 0,6 pkt, przed koleżankami klubowymi J. Kędziorską — 0,65 i Jezierską — 2,6 pkt.

„Ostre strzelanie“ u hokeistów przed meczem w NRD

Zgrupowani na obozie w Poznaniu, przed meczem w najbliższą niedzielę z repr. NRD w hokeju na lodzie, członkowie kadry narodowej rozegrali swoje pierwsze spotkanie kontrolne. Przeciwnikiem reprezentacyjnej jedenastki była drużyna złożona z kadrowców i uzupełniona graczami miejscowej Stali.

Mecz zakończył się po niezwykle żywej, na dobrym poziomie prowadzonej grze wysokim zwycięstwem reprezentacyjnego zespołu 10:1 (3:1). Należy podkreślić skuteczną i przemyślaną grę całej piątki ataku — trzech braci Fliników, Koniecznego i Czajki, jak również linii pomocy z Marcem na czele, znajdującym się w dobrej formie.

W środę na stadionie Stali im. 22 Lipca o godz. 16.30 odbędzie

się jeszcze jeden mecz sparingowy, po którym nastąpi definitywne wyznaczenie naszej reprezentacji oraz graczy rezerwowych do niedzielnego spotkania międzynarodowego.

Mecz z NRD poprzedzi towarzyskie spotkanie międzymiastowe Poznań — Gdańsk.

Wśród toczących się rozgrywek mistrzowskich niższych klas, po zakończeniu walk ligowych zwycięzcą mistrzostwa Polski przez zespół CWKS, najwięcej zainteresowania towarzyszy zawodom o wejście do ligi na miejsca Ogniwa Gnieźno i Włókniarza Gdańsk.

Poznański Kolejarz po przeciętnej grze pokonał mistrza Warszawy — AZS 4:0. Akademicy również nie zachwycili, wykazując podobnie jak Kolejarz braki techniczne.

W Bydgoszczy Spójnia zremisowała z Gwardią Przemysł 3:3.

